

PROTOKÓŁ Nr VIII/2024
z obrad VIII SESJI RADY MIASTA KONINA,
w dniu 25 września 2024 roku
w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Koninie, przy ul. Wiosny Ludów 6.

Sesja trwała od godz. 9.00 do godz. 13.00

W sesji uczestniczyli: Prezydent Miasta Konina Piotr Korytkowski, zastępcy prezydenta miasta Witold Nowak i Paweł Adamów, radni Rady Miasta Konina, Sekretarz Miasta Hanna Bryska, zastępca Skarbnika Miasta Konina Ryszard Pilarski, kierownicy wydziałów Urzędu Miejskiego, prezesi spółek i dyrektorzy jednostek organizacyjnych miasta.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.

Otwarcia VIII sesji Rady Miasta Konina na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2023 r. poz. 609 ze zm.) – dokonał przewodniczący rady Wiesław STEINKE.

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „Wszystkich uczestników sesji Rady Miasta Konina informuję, że zgodnie art. 20 ust. 1b ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym - obrady są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagrania obrad są udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie www.konin.pl

Państwa uczestnictwo w obradach sesji Rady Miasta Konina jest w pełni dobrowolne. Podczas uczestniczenia w sesji mogą być przetwarzane Państwa dane osobowe, w tym wizerunek, na co Prezydent Miasta Konina, będący administratorem danych osobowych nie musi uzyskiwać państwa zgody.

Stwierdzam, że w sesji uczestniczy 21 radnych, co stanowi kworum do podejmowania uchwał.

Nieobecni byli: radna Monika Kosińska i radny Sławomir Lachowicz.

Zgodnie z § 24 ustęp 2 Statutu Miasta Konina, wyznaczam na sekretarza obrad dzisiejszej sesji pana radnego Jarosława Lewandowskiego.”

Radny wyraził zgodę na pełnienie tej funkcji podczas obrad.

Przewodniczący rady, cytując: „W zawiadomieniu o zwołaniu dzisiejszej sesji przekazałem państwu radnym ustalony porządek obrad wraz z materiałami.

W związku ze złożoną w dniu 10 września br. skargą na działania Prezydenta Miasta Konina i koniecznością przeprowadzenia szczegółowego postępowania wyjaśniającego przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Konina konieczne jest wskazanie terminu rozpatrzenia skargi. W związku z tym uzupełniam porządek obrad o punkt 17 dotyczący podjęcie uchwały w sprawie wskazania terminu rozpatrzenia skargi – druk nr 71.

Przypominam, że rada może wprowadzić zmiany w ustalonym porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu o czym stanowi zapis artykułu 20 ustęp 1a ustawy o samorządzie gminnym.

Czy ktoś z państwa radnych chce zabrać głos w sprawie porządku obrad?"

Głos zabrał radny **Robert POPKOWSKI**, cytuję: „Panie przewodniczący, Wysoka Rado, Chciałbym za moją koleżankę Zofią Itman zgłosić wniosek formalny o zdjęcie punktu 16 z dzisiejszych obrad, dlatego że jeszcze trwają rozmowy na temat tych działań, więc prosiłbym bardzo o uszanowanie, jak gdyby woli wszystkich radnych, żebyśmy mogli dopiąć ten punkt i przenieść to na następną sesję Rady Miasta.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Przypominam, że wniosek dotyczy punktu inicjatywy uchwałodawczej klubu Prawicy Wschodniej Wielkopolski, który ma związek z dietami radnych. Więc taki wniosek, można powiedzieć wnioskodawcy składają, więc jest to kolejna proponowana zmiana do porządku obrad.”

Do porządku obrad radni nie mieli uwag.

Przewodniczący rady poddał pod głosowanie zmieniony porządek obrad.

W głosowaniu brało udział 20 radnych.

W jednomyślnym głosowaniu: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina przyjęła zmieniony porządek obrad.

Wobec powyższego przewodniczący rady stwierdził, że realizowany będzie następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie protokołów obrad VI i VII sesji.
3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian w budżecie miasta Konina na 2024 rok (druk nr 67),

b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2024-2036 (druk nr 68).

5. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn.: "Mobilność kadry w edukacji szkolnej w Przedszkolu nr 32 z Oddziałami Integracyjnymi w Koninie" w ramach Programu Erasmus+ (druk nr 58).
6. Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury: Konińskiego Domu Kultury oraz Młodzieżowego Domu Kultury w Koninie (druk nr 66).
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 460 Rady Miasta Konina z dnia 23 grudnia 2020 roku w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Konina (druk nr 61).
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 403 Rady Miasta Konina z dnia 30 września 2020 roku w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi (druk nr 60).
9. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Zielone korytarze miejskie – klimatyczne przebudzenie w Koninie” - Zielone Podwórko Miejskie – Park Tężniowy Pocijowo (druk nr 64).
10. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Niskoemisyjny transport publiczny w subregionie konińskim” (druk nr 65).
11. Podjęcie uchwał w sprawie nabycia nieruchomości (druk nr 59 i 69).
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu przedłużenia umowy na dzierżawę nieruchomości (druk nr 63).
13. Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia ich przebiegu (druk nr 62).
14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 12 Rady Miasta Konina z dnia 27 maja 2024 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady Miasta Konina (druk nr 56).
15. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działania Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w Koninie (druk nr 57).
16. Podjęcie uchwały w sprawie terminu rozpatrzenia skargi (druk nr 71).

17. Wnioski i zapytania radnych.

18. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.

19. Zamknięcie obrad VIII Sesji Rady Miasta Konina.

Obecnie przechodzimy do realizacji ustalonego porządku obrad.

2. Przyjęcie protokołów obrad VI i VII sesji.

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE**, cytuję: „Kolejny punkt porządku obrad to przyjęcie protokołów obrad VI i VII sesji.

Sporządzone protokoły zostały państwu radnym przesłane drogą elektroniczną.

Stwierdzam, że do dnia sesji nie było uwag do protokołów obrad.

Mam pytanie, czy państwo radni mają uwagi, bądź zgłaszają poprawki do protokołów obrad VI i VII sesji?

Nie widząc zgłoszeń stwierdzam, iż protokół, do którego nie wniesiono zastrzeżeń i poprawek uważa się za przyjęty, o czym stanowi zapis § 34 punkt 7 Statutu Miasta Konina.

Przypominam również państwu, że zgodnie z obowiązującymi przepisami protokoły obrad są umieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej.”

3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE**, cytuję: „Kolejny punkt porządku obrad to sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym. Materiał ten państwo radni otrzymali drogą elektroniczną. Czy ktoś z państwa radnych chce zabrać głos?”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina **Piotr KORYTKOWSKI**, cytuję: „Witam szanownych radnych i zgromadzonych na dzisiejszej sesji. Panie przewodniczący, nie będę siebie dopytywał, chciałbym jednakże poinformować wszystkich radnych zwyczajem, który miał miejsce i również w poprzedniej kadencji o zmianach związanych ze strukturą organizacyjną Miasta. Jak już na pewno państwo słyszeli, zauważyli, zdecydowałem o podzieleniu Wydziału Kultury, Sportu i Spraw Społecznych, wyodrębniając z niego na powrót, bo miało to miejsce jeszcze również w poprzedniej kadencji, Wydział Spraw Społecznych. Nowym kierownikiem Wydziału Spraw

Spółecznych jest dawna dyrektor MOSiR-u pani Ewa Kulczyńska. Zaszła również zmiana na stanowisku dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji i tym dyrektorem jest dotychczasowy burmistrz Ślesina pan Mariusz Zaborowski. Kierowanie Wydziałem Kultury i Sportu w dalszym ciągu przewodniczy pani Zenona Sroczyńska. Wszystkim nowym kierownikom i dyrektorowi życzę powodzenia na zajmowanym stanowisku."

Nie było zgłoszeń i uwag do sprawozdania.

Wobec tego przewodniczący rady poinformował, że rada przyjęła sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

4. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) zmian w budżecie miasta Konina na 2024 rok (druk nr 67),

b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2024-2036 (druk nr 68).

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE**, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzmy zmiany w budżecie miasta Konina na 2024 rok - druk nr 67 oraz zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2024-2036 - druk nr 68. Bardzo proszę o zabranie głosu przewodniczącego Komisji Finansów Mikołaja Marcinkowskiego, który przedstawi opinie ze wspólnego posiedzenia dwóch komisji, Komisji Finansów i Komisji Infrastruktury."

Przewodniczący Komisji Finansów **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytując: „Rozpatrzenie projektu uchwał w sprawie zmian w budżecie Miasta Konina na 2024 rok, to jest druk nr 67 oraz zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2024-2036, to jest druk nr 68, projekty uchwał omówił zastępca skarbnika miasta pan Ryszard Pilarski. Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Konina na 2024 rok - druk nr 67 Komisja Finansów zaopiniowała pozytywnie - 6 radnych głosowało „za”, 1 radny był „przeciwny”, 6 radnych „wstrzymało się” od głosu. Projekt uchwały w sprawie zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2024-2036 - druk nr 68 Komisja Finansów zaopiniowała pozytywnie - 6 radnych głosowało „za”, 1 radny był „przeciwny” i 6 radnych „wstrzymało się” od głosu. Dziękuję."

Przewodniczący rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał.

Do projektów uchwał radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

DRUK Nr 67

Wynikiem głosowania – 11 „za”, 0 „przeciw” i 9 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2024 rok.

Uchwała Nr 56 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

DRUK Nr 68

Wynikiem głosowania – 12 „za”, 0 „przeciw” i 8 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2024-2036.

Uchwała Nr 57 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

5. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn.: "Mobilność kadry w edukacji szkolnej w Przedszkolu nr 32 z Oddziałami Integracyjnymi w Koninie" w ramach Programu Erasmus+ (druk nr 58).

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE**, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzmy projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn.: "Mobilność kadry w edukacji szkolnej w Przedszkolu nr 32 z Oddziałami Integracyjnymi w Koninie" w ramach Programu Erasmus+ - druk nr 58. Opinię do tego projektu uchwały przedstawi przewodnicząca Komisji Edukacji pani Monika Lis.”

Przewodnicząca Komisji Edukacji **Monika LIS**, cytując: „W dniu wczorajszym odbyło się wspólne posiedzenie komisji i rozpatrywany był druk nr 58. Komisją opiniującą była Komisja Edukacji, projekt uchwały omówił zastępca prezydenta Witold Nowak. Członkowie komisji pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały - 8 głosami „za”. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 20 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn.: "Mobilność kadry w edukacji szkolnej w Przedszkolu nr 32 z Oddziałami Integracyjnymi w Koninie" w ramach Programu Erasmus+.

Uchwała Nr 58 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

6. Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury: Konińskiego Domu Kultury oraz Młodzieżowego Domu Kultury w Koninie (druk nr 66).

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE**, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzmy projekt uchwały w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury: Konińskiego Domu Kultury oraz Młodzieżowego Domu Kultury w Koninie - druk nr 66. Bardzo proszę o przedstawienie opinii do tego projektu uchwały przewodnicząca Komisji Edukacji panią Monikę Lis.”

Przewodnicząca Komisji Edukacji **Monika LIS**, cytując: „Komisją opiniującą była Komisja Kultury i Sportu. Projekt uchwały omówił zastępca prezydenta pan Witold Nowak.

Radni mieli dużo pytań, wywiązała się dyskusja, która dotycząca głównie, ale nie tylko nazwy po połączeniu samorządowych instytucji kultury: Konińskiego Domu Kultury oraz Młodzieżowego Domu Kultury w Koninie, gdyż radnym nie spodobała się nazwa „Konińska Kuźnia Kultury” i mieli swoje propozycje.

W wyniku dyskusji radny Mikołaj Marcinkowski złożył wniosek formalny dotyczący zmiany proponowanej w projekcie uchwały nazwy instytucji kultury – Konińska Kuźnia Kultury, który został poddany pod głosowanie członkom Komisji Kultury i Sportu.

Członkowie przyjęli wniosek – jednogłośnie 11 głosami „za”.

Następnie zostały poddane pod głosowanie dwie propozycje nowej nazwy: Konińskie Centrum Kultury i Koniński Dom Kultury.

Nad nazwą: Konińskie Centrum Kultury – 9 radnych było „za”, 1 radny „przeciw” i 1 radny „wstrzymał się” od głosu.

Natomiast nad nazwą: Koniński Dom Kultury – 1 radny był „za”, 8 radnych „przeciw” i 2 radnych „wstrzymało się” od głosu.

W wyniku powyższego głosowania został poddany pod głosowanie projekt uchwały – druk nr 66 ze zmianą nazwy w § 2., który po zmianie brzmi: „W wyniku połączenia instytucji, o których mowa w § 1, utworzona zostanie samorządowa instytucja kultury pod nazwą: Konińskie Centrum Kultury.

Komisja Kultury i Sportu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały – 10 radnych było „za”, 0 „przeciw” i 1 radny „wstrzymał się” od głosu. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący rady, cytując: „Ostateczna wersja „Konińskie Centrum Kultury” i taki zapis mamy w projekcie uchwały.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Jako pierwszy głos zabrał wiceprzewodniczący **Zenon CHOJNACKI**, cytuję: „Panie przewodniczący, szanowni państwo, panowie prezydenci. Ja zdecydowanie optowałem, że nie jestem członkiem tej komisji, optowałem za pomysłem, by rzeczywiście tej nowej instytucji, która powstanie w wyniku połączenia dwóch domów kultury, towarzyszyła również zmiana nazwy. Ja odwołuję się tutaj do pewnych doświadczeń, które mam, a one wiążą się z czasem, kiedy łączono gimnazja ze szkołami podstawowymi, czy ze szkołami średnimi i muszę powiedzieć, że zawsze sytuacja tych osób dochodzących, „dokoptowanych” niejako do istniejącej placówki, była mimo wszystko trudniejsza. Nie chcę powiedzieć, że stosowano jakieś praktyki dyskryminujące, niemniej rzeczywiście ktoś, kto jest przyzwyczajony do pracy w określonych warunkach, następuje jakieś zamieszanie kadrowe, to może dojść i myślę, że w tym przypadku również może dojść do tego, że powiedzmy pracownicy Konińskiego Domu Kultury, nie chcę tego powiedzieć wprost, mogą być niejako uprzywilejowani, natomiast myślę, że osoby, których zakład niejako byłby zlikwidowany, czyli myślę tutaj o pracownikach Młodzieżowego Domu Kultury, byłiby chyba troszeczkę w gorszej sytuacji mentalnej, dlatego też propozycja, by nadać tej instytucji nową nazwę jest jak najbardziej zasadne. Ja taką propozycję będę popierał. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję bardzo. Pan radny Krystian Majewski.”

Radny **Krystian MAJEWSKI** powiedział, cytuję: „Panowie prezydenci, szanowni radni, szanowni państwo. Pomysł połączenia dwóch konińskich instytucji kultury w przestrzeni publicznej nie jest nowy i przewijał się na przestrzeni lat. Ja w trakcie sprawowania mandatu radnego miałem nawet pewną przygodę związaną z tym tematem. W 2018 roku napisałem taki krótki felieton, taki krótki tekst na temat potrzeby połączenia tych instytucji i wtedy z profilu Konińskiego Domu Kultury dowiedziałem się, że chcę zniszczyć konińską kulturę, taki był wtedy klimat w 2018 roku. Zostałem zlinczowany publicznie przez konińskie instytucje kultury, nie przygotowałem screenów, nie chciało mi się szukać tych odniesień do przeszłości w odmetach Internetu, ale jak państwo chcą, mogą państwo sprawdzić. Mówię o tym dlatego, że ten temat wzbudzał w przeszłości kontrowersje, których sam osobiście doświadczyłem, a dziś wydaje mi się, że przechodzimy nad tym połączeniem do porządku dziennego, nie wzbudza to większych kontrowersji, oprócz tych dotyczących zmiany nazwy. Co się zmieniło między rokiem 2018, a rokiem 2024, że nagle nie mówimy o niszczeniu kultury, tak jak ja usłyszałem z profilu Konińskiego Domu Kultury, wtedy o sobie, że chce zniszczyć konińską kulturę? Osobiście uważam, że połączenie jest słuszne, lepsza jest jedna silna instytucja niż zatomizowanie tych kompetencji, szczególnie w perspektywie miasta, które się kurczy.

Dziwi mnie tylko tryb przeprowadzenia tych zmian, brak głębszych dyskusji, przynajmniej ja tych dyskusji w przestrzeni publicznej nie doświadczyłem. Nie tak dawno temu mieliśmy kampanię wyborczą, czy na temat fundamentalnych zmian w kulturze w kampanii wyborczej toczyła się jakaś dyskusja, ktoś z państwa sobie przypomina? Ja nie przypominam sobie. I dziś wrzucamy ten temat i skupiamy się nad fundamentalnie ważną sprawą zmiany nazwy, a gdzie reszta, gdzie kwestia kompetencji, wizji przyszłości tej instytucji, gdzie udział mieszkańców w debacie nad fundamentalnie ważną propozycją dla przyszłości konińskiej kultury jaką jest stworzenie jednej silnej instytucji? To są pytania, które powinny wybrzmieć na tej sali. Czy ten tryb zmian zaproponowany przez władze miasta jest właściwy? Czy ta ścieżka dojścia do stworzenia jednej silnej instytucji jest słuszna, czy na przykład mieszkańcy Konina nie powinni brać udziału w wyborze nazwy, tak aby ta nazwa stała się bardziej rozpoznawalna, żeby mieszkańcy się z nią zaczęli utożsamiać, bo jak dobrze wiemy w żart wśród mieszkańców obraca się fakt, że my jako rada zajmujemy się przede wszystkim nazwami instytucji, nazwami ulic, nazwami różnych przestrzeni w mieście. To są pytania, które powinny wybrzmieć, czy ta droga dojścia do zmian proponowanych przez władze jest słuszna i czy nie powinniśmy pomyśleć nad czymś, co akurat wybrzmiało w kampanii wyborczej, czyli poważnymi konsultacjami społecznymi, jeżeli ta instytucja ma tak wielki wpływ na życie codzienne naszych mieszkańców? Dziękuję bardzo."

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję bardzo. Myślę, że warto w tym momencie powiedzieć o tym, co jest najważniejsze. Zawsze są emocje w takiej sytuacji, bo są obawy pracujących w jednej i drugiej instytucji, co to będzie dalej. Myślę, że jeśli pan prezydent będzie tak uprzejmy na końcu też o tym powie. Najważniejsze jest to, że ludzie, którzy tworzą kulturę, bo sama instytucja to nie budynek, to ludzie, którzy tam pracują, pracują z pasją, zaangażowaniem od wielu lat i ci ludzie zostają w tych instytucjach, nikt nie traci z tego powodu pracy. Natomiast jeśli argumentem jest między innymi to, że ograniczamy koszty zarządu, to wydaje się, że to jest racjonalne podejście. Natomiast jeszcze raz powtarzam, ludzie kultury, którzy tam są, po prostu w tych instytucjach zostają i to oni tworzą tą kulturę, tak jak mogliśmy wysłuchać również na inauguracji Roku Kulturalnego, nie ma dnia w roku kalendarzowym, gdzie tak naprawdę nie byłoby wydarzeń kulturalnych i myślę, że trzeba być złośliwym, żeby tego nie widzieć. Pan radny Mikołaj Marcinkowski."

Radny **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Panie przewodniczący, szanowni panowie prezydenci, Wysoka Rado. Wczoraj wybrzmiały te pytania, jaką optymalizację kosztów przyniesie nam połączenie tych dwóch instytucji? Niestety, nie znaleźliśmy jeszcze konkretnej odpowiedzi na ten temat. Wybrzmiało pytanie, czy 3 miesiące wystarczą?

Tutaj pan prezydent odpowiedział, że wystarczy te 3 miesiące konsultacji i tutaj teraz podchodzimy do zamiaru połączenia tych dwóch instytucji, więc ja dam tą szansę zamiarowi połączenia tych instytucji. W grudniu, kiedy będziemy ostatecznie podejmować decyzję o połączeniu tych instytucji, mam nadzieję, że wtedy na te pytania, które zadawaliśmy, dostaniemy odpowiedź. Była proszona kwestia konsultacji, czy były takie konsultacje i wybrzmiało to, że była taka potrzeba. Również nie jest tak, że to jest najważniejsze, że my teraz tą nazwę wybieramy. Nie, zapytaliśmy wczoraj, czy nazwa mogłaby być skonsultowana z mieszkańcami. Niestety, kiedy projekt uchwały wszedł na komisję i dzisiaj na sesję rady miasta uzyskaliśmy odpowiedź, że nazwa musi być nadana w tym momencie, bo dopytywałem o to, czemu nie było konsultacji z mieszkańcami, z pracownikami, żeby wypracować jakąś wspólną nazwę. Więc wczoraj jako komisja wypracowaliśmy wspólną, neutralną nazwę, gdzie w większości opowiedzieliśmy się „za”, więc to też nie jest tak, jak opinia publiczna przedstawia, że my tylko debatowaliśmy nad zmianą nazwy. Nie, my dopytywaliśmy o te wszystkie szczegóły, uzyskaliśmy odpowiedzi w mniejszym bądź większym stopniu zadowalające. Mam nadzieję, że w grudniu, kiedy zadamy to pytanie o faktyczną optymalizację kosztów, to, że uzyskamy tą odpowiedź, jak będzie wyglądała restrukturyzacja, bo jak wiemy i w KDK-u, i w MDK-u byli zastępcy dyrektorów. Mam nadzieję, że tak jak pan prezydent zapewni nikt pracy nie straci, są takie zapewnienia, więc nie ma przeciwwskazań, żeby w to nie wierzyć. Zobaczymy na jakich stanowiskach wtedy będą osoby, które wcześniej piastowały funkcję zastępców dyrektorów. Więc to jest tak, jak nam przedstawiono uchwała o zamiarze podjęcia tego, więc mam nadzieję, że w grudniu, kiedy te pytania, które nas teraz bolączkowały, dostaniemy na nie odpowiedzi i będziemy wiedzieli, czy to jest słuszna idea połączenia tych dwóch instytucji w tak krótkim czasie, jakim są trzy miesiące. Dziękuję.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję. I kolejny zgłosił się pan przewodniczący Robert Popkowski.”

Radny **Robert POPKOWSKI**, cytuję: „Panie prezydencie, panie przewodniczący, Szanowna Rado. Ja również chciałbym dołączyć swój głos. Oczywiście trudno się nie zgodzić z przedmówcami moimi i zastrzeżeniami, o których tutaj mówimy. Prawdą jest to, że jest zamiar, ale ten zamiar sformułowany jest w uzasadnieniu tak, że trudno rozszyfrować generalnie, o co w tym wszystkim chodzi? Na pewno chodzi o połączenie, ale uzasadnienie nie wyjaśnia nam dokładnie tego, jakie faktycznie będą z tego płynęły korzyści, jakie straty lub korzyści będą mieć pracownicy, którzy dzisiaj obecnie pracują. Uważam, że korzyści programowe, które zostały spisane, są tak naprawdę spisane chyba bardzo ogólnie i na kolanie, które w ogóle nie przemawiają do tego, żeby rzeczywiście pod względem korzyści programowych, żeby taką zmianę

wprowadzać w połączeniu. Natomiast zdają sobie sprawę z tego, że oszczędności dla Miasta w połączeniu takich dwóch instytucji są na pewno ogromne. Jeżeli walczymy tylko i wyłącznie o to, żeby Miasto miało korzyści finansowe z tego lub oszczędności finansowe z tego tytułu, to należy tu rozważyć.

Z drugiej strony dobrze, że to jest tylko wyłącznie zamiar, a nie już głosowanie o tym, czy faktycznie te instytucje połączyć, czy nie, bo to jest zbyt wcześnie i mamy zbyt mało danych, żeby się odnieść do tego, że faktycznie jest taka potrzeba i tak potrzebujemy. Ja bym bardzo prosił, żeby w przestrzeni może miejskiej, ale nie mediów społecznościowych, czy ewentualnie naszych mediów lokalnych, tylko żebyśmy mieli możliwość porozmawiania z prezydentem przy konsultacjach o tym, co chcemy zrobić, dlaczego i jakie będą z tego płynęły korzyści, a jakie będziemy z tego mieć straty? Bo jeżeli mówimy o korzyściach, to niekoniecznie muszą być to tylko i wyłącznie korzyści, ale i straty związane z tym również, bo przyzwyczailiśmy się przez lata, że takie dwie instytucje istnieją i one z pewnością zadowolają wielu mieszkańców naszego miasta, to znaczy są ci, którzy z pewnością nie chcieliby połączenia tego, bo w ich interesie jest łatwiej korzystać z tego, jak to wygląda dzisiaj, ale to wymaga konsultacji społecznych, o czym w wyborach prezydenckich, samorządowych bardzo dużo mówiło się i uważam, że takie konsultacje powinny nastąpić. Dziękuję bardzo."

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję bardzo. Myślę, że pan prezydent w swojej wypowiedzi zawrze jeszcze raz te informacje o korzyściach płynących z podjęcia tej decyzji. Jeszcze państwo radni chcą zabrać głos w dyskusji. Bardzo proszę pani radna Urszula Maciaszek."

Radna **Urszula MACIASZEK** powiedziała, cytuję: „Szanowni państwo, dyskutowaliśmy wczoraj i właściwie dyskutujemy dzisiaj i tak jak radny Krystian Majewski powiedział, on już tą dyskusję rozpoczął w 2018 roku, więc mamy sześć lat od czasu... Okay, wyraził pan swoje zdanie, które spotkało się z opinią publiczną. Jeżeli pan napisał felieton, to w takim celu, żeby poszedł do informacji publicznej, a to również myślę, że zachęciło, bądź nie odważyli się mieszkańcy komentować. Czas biegnie, mamy rok 2024, bo mówimy tu o tym, że zabrakło konsultacji. W tamtym roku były właśnie te konsultacje przeprowadzone praktycznie nawet na zlecenie z zewnątrz, był to Program Rozwoju Kultury w mieście 2023-2030. Na te konsultacje były zaproszone różne środowiska, jedne skorzystały z tych spotkań, inne nie, były warsztaty, te informacje pojawiały się również w mediach. Nie słyszałam nigdzie, że ktoś został pominięty, a chciałby w takich spotkaniach uczestniczyć, a było ich kilka. Tutaj po rozmowie wczorajszej i dzisiejszej państwo jednak w większości skłaniają się do tego, żeby te instytucje połączyć. I teraz pytanie właśnie, czy i jakie mamy oszczędności?

Ja bym też zastanowiła się nad tym, czy to tylko oszczędności, czy możliwości, bo weźcie państwo pod uwagę to, że do tej pory budżety na realizację tych placówek były dwa. Wiadomo, że dyrektorzy zabiegali, kto więcej, kto inaczej, kto lepiej. Kultura rządzi się swoimi prawami, tak jak wczoraj mówiłam, tam są artyści i to ich właśnie możliwości, ich rozwijanie skrzydeł będzie świadczyło o tym, jak ta kultura w naszym mieście będzie wyglądała, jaki będą mieć budżet, jak będzie wyglądało kreowanie kultury w naszym mieście będzie zależało głównie od nich. Ja nie wiem, panie radny Majewski, czy my jako rada jesteśmy tymi kompetentnymi, żeby tą strategię funkcjonowania tych instytucji opracowywać, bo ja myślę, że to jest zadanie właśnie ludzi kultury. I dzisiaj my głosujemy przymierzanie się do nowej jakości. I dopiero teraz myślę, że ta grupa ludzi, ten sztab będzie miał ten czas, żeby tą strategię opracować i wtedy przedstawić. I czy my wtedy przyjmiemy taką właśnie propozycję, czy będziemy chcieli uczestniczyć również w budowaniu tej strategii, to też od państwa będzie zależało. Dziękuję.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję bardzo. Jako kolejny zgłosi pan wiceprzewodniczący Piotr Czerniejewski.”

Wiceprzewodniczący **Piotr CZERNIEJEWSKI** powiedział, cytuję: „Wysoka Rado, szanowni państwo. W mojej ocenie tak naprawdę to połączenia odbywa się, co zresztą było już wielokrotnie powiedziane, nie tak jak trzeba. To znaczy, mam wrażenie, że trochę stawiamy pracowników i dyrektorów obu instytucji pod ścianą, bo jak wiemy jako radni, tak naprawdę oficjalnie pracownicy i dyrektorzy dowiedzieli się o tym połączeniu dwa tygodnie temu. Więc czas na połączenie trzy miesiące to jest zdecydowanie za mało, ponieważ to są instytucje o różnych kulturach organizacyjnych, o różnych modelach działania, różnych imprezach, które organizują i połączenie tego w ciągu trzech miesięcy może być z niekorzyścią dla po prostu oferty kulturowej miasta, aby to wszystko ze sobą spoić.

Ja nie przyjmuję argumentu, że były konsultacje w zeszłym roku, bo to były konsultacje ogólne programu rozwoju kultury. I faktycznie samą ideę połączenia tych dwóch instytucji przekonsultowano i wpisano te idee połączenia instytucji do tego programu rozwoju kultury. Natomiast nie było tam napisane, że to połączenia nastąpi od września 2024 roku, więc teraz zabrakło konsultacji samej procedury połączenia, to znaczy, że to połączenie zacznie się teraz, że będzie trwało trzy miesiące, czy ile ma trwać miesiące? Powinniśmy o to zapytać i pracowników i dyrektorów obu instytucji. Ile czasu jest potrzebne, jakie są potrzeby, obu instytucji, aby faktycznie to połączenie przebiegu płynnie? I jaka powinna być nazwa nowej instytucji? Bo mimo tego, że wczoraj wypracowaliśmy tę nazwę, to jako radni nie jesteśmy ekspertami w kulturze,

aby faktycznie taką nazwę wypracować. Uważam, że powinny się odbyć konsultacje społeczne z mieszkańcami, którzy owszem, również nie są ekspertami w kulturze, ale jednak po tych konsultacjach mielibyśmy znacznie szerszą opinię, większą pulę tych nazw, z których można byłoby coś faktycznie wybrać.

Jeśli chodzi o tę nazwę, nie chcę żebyśmy skupiali się tylko na tej nazwie, bo tak naprawdę najważniejsza w tym wszystkim nie jest nowa nazwa, tylko tak naprawdę utrzymanie tej dobrej oferty, którą tworzą obie instytucje, stworzenie nowej kultury organizacyjnej, która połączy obie instytucje, co jest wyzwaniem. Ja trzymam kciuki za nowe kierownictwo i uważam, że mają teraz bardzo ciężkie zadanie. Uważam, że jest to nie fair, tak jak powiedziałem, dawać tylko trzy miesiące na wykonanie tego zadania. Natomiast teraz naszym zadaniem, też jako radnych jest wsparcie tego procesu, bo domyślam się, że ten proces dzisiaj uzyska opinię pozytywną rady i skupienie się na tym, aby był on jak najmniej bolesny dla pracowników i dla oferty kulturowej w naszym mieście. Dziękuję bardzo."

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję bardzo. Zauważcie państwo, uchwała jest intencjonalna, dopiero rozpoczyna cały proces, który będzie trwał. Można dyskutować, jak długo rzeczywiście trwać powinien. Bardzo proszę pan radny Tomasz Andrzej Nowak."

Radny **Tomasz Andrzej NOWAK** powiedział, cytuję: „Panie przewodniczący, panie prezydencie, Wysoka Rado. Wczoraj na komisji rzeczywiście odbyła się burzliwa dyskusja. Chcę powiedzieć tak, komisja była bardzo długa i dyskusja na tej sesji pod tym punktem też może być bardzo długa, ponieważ okazuje się, że najwięcej mają osoby do powiedzenia, które niestety widocznie się tym tematem za bardzo nie interesowały, to to muszę powiedzieć jako przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu z tamtej kadencji. I na komisji wziąłem w pewnym sensie w obronę pana prezydenta Nowaka, a państwo wiecie, że czasami nieraz spieramy się bardzo ostro, ale ja uważam, że sprawa połączenia tych dwóch instytucji jest znana od dłuższego czasu i to nie tylko tego czasu, kiedy radny Majewski doświadczył jakiegoś hejtu, bo rzeczywiście 6 lat temu to pewnie było trochę wcześniej, ale przecież odbyły się spotkania, warsztaty i one były całkowicie otwarte. Bardzo szeroko przecież informowaliśmy społeczeństwo, że takie spotkania się odbywają, każdy mógł przyjść, ja też uczestniczyłem chyba w dwóch, we wszystkich nie mogłem, ale tam zostały wypracowane stanowiska, które zostały wprowadzone do strategii. Rada o tym wiedziała, rada decydowała, więc ja nie podejrzewam, żeby propozycja w tej uchwale zakładała, że dyrektorzy zostali postawieni przed jakimś „pręgierzem”, teraz każdy dostał młotkiem w głowę, musi się zgodzić na połączenie, a pracownicy to już w ogóle

będą całkowicie zdyskryminowani. Nie wydaje mi się. Poza tym tak, jak powiedział pan przewodniczący Wiesław Steinke, na komisji też zwróciłem uwagę, że jest to uchwała intencjonalna w sprawie zamiaru, więc te 3 miesiące będą na to, żeby to wszystko się dograło. I to nie jest taki nagły piorun z nieba, że te dwie instytucje stoją przed decyzją, że będą połączone. Nie zakładam, że oferta się pogorszy. Wydaje mi się raczej, że właśnie będzie łatwiej, bo w momencie, kiedy od strony organizacyjnej wszystko zostanie, jak to się mówi, ujednolicone, bo księgowość, forma zarządzania to jest tylko dogadanie u osób zarządzających tego, kto jaką działką, jak będzie zarządzał. Wydaje mi się, że charakter tej instytucji kultury się nie zmieni, po prostu się połączy, nie rozumiem tego. Jest czasami taka dynamika, nie powiem, że dziejowa, ale po prostu zarządcza, że coś się dzieli na części, a później coś się łączy, w tym przypadku wyszło z konsultacji i wyszło z różnego typu rozmów też, że te instytucje będą łączone, więc doszliśmy do tego etapu i ja jestem trochę zaskoczony tym, że niektórzy są zdziwieni albo że obawiają się o pracowników, o dyrektorów. Nie słyszałem jeszcze, przynajmniej do mnie nic nie dotarło, żeby pracownicy byli na krawędzi zwolnienia albo, że dyrektorzy muszą między sobą rzucać losy albo rzucać monetą. Wydaje mi się, że podejmujemy tę uchwałę świadomie i właściwie będziemy to obserwować jako radni i wtedy będziemy ewentualnie zajmować jakieś stanowiska, negatywne albo pozytywne.

Z drugiej strony chcę powiedzieć, że ta dyskusja na temat zmiany nazwy w pewnym momencie doszło do wykrystalizowania dwóch nazw, albo zostajemy przy KDK-u, czyli Konińskim Domu Kultury, gdzie ta nazwa rzeczywiście ma długie tradycje, właściwie zaraz powojenne albo zmieniamy, ponieważ MDK już dawno stracił, że tak powiem tą swoją dziecinną tożsamość i jest instytucją właściwie porównywalną z KDK-iem, tylko w trochę innym zakresie, więc stwierdziliśmy i państwo dyrektorzy też się na ten temat wypowiadali i doszli do konsensusu, że jednak Konińskie Centrum Kultury. Ta nazwa pojawiła się w ten sposób, że w pewnym sensie spontanicznie, bez rozmów między nami, tą nazwę wskazał pan radny Piotr Czerniejewski, pani radna Urszula Maciaszek i ja też jeszcze mówiłem do pani Uli Maciaszek, że ja proponuję konińskie centrum, a pani radna mówi, nie ja się pierwsza zgłosiłam do głosu i ja mam też ten pomysł. Ja mówię to dobrze, bo mamy ten sam i wyszło tak, że doszliśmy do tego konsensusu, więc tutaj chyba rzeczywiście ta nazwa się wydaje taka łącząca wszystkich i to był dobry głos radnej Urszuli Maciaszek i dobry wniosek później radnego Marcinkowskiego. Aczkolwiek też był argument pani radnej Krawczyńskiej, że rebranding spowoduje dodatkowe koszty, ale stwierdziliśmy na komisji, że to jednak będzie ta nazwa i taka była rekomendacja i wydaje mi się, że kto chciał przyjść, mógł też przyjść na komisję, bo przecież komisje są otwarte, na komisję właściwie może

przyjść cała rada i brać udział w komisji, a na drugi dzień przyjść na sesję. Więc każdy, kto był tym żywo zainteresowany, mógł też wziąć udział w tej dyskusji, a jak zaczniemy to dzisiaj na sesji, to będziemy siedzieli 1,5 godziny nad tym punktem, tak jak wczoraj na komisji. Dziękuję bardzo."

Przewodniczący rady, cytuję: „Za chwilę wypowie si pan prezydent, a jeszcze teraz pan radny Mikołaj Marcinkowski zada pytanie."

Radny **Mikołaj MARCINKOWSKI** powiedział, cytuję: „Jest podnoszony temat tych konsultacji, które były w poprzedniej kadencji rady miasta. Radni, którzy byli w poprzedniej kadencji, mówią, że były te konsultacje. My jako radni nowo wybrani, nie uczestniczyliśmy w tych konsultacjach, ale jakby szanując uchwałę, która została podjęta, jesteśmy za połączeniem tych dwóch instytucji. Jednakże podnosimy temat, że czy te trzy miesiące wystarczą? Bo skoro wiedzieliśmy, że chcieliśmy to zrobić, mogliśmy podjąć tą uchwałę intencyjną już na początku wakacji, gdzie wiadomo, że domy kultury mają trochę mniej pracy, bo dzieci są na wakacjach, ale jakby wierzę, że te trzy miesiące może wystarczą. Wierzę, że nowy dyrektor da radę przedstawić program nam i że będzie ten program wystarczający. Mam nadzieję, że to się uda. Tylko moje pytanie jest takie, bo dzisiaj podejmujemy uchwałę intencyjną, w grudniu będziemy decydować faktycznie o połączeniu tych dwóch instytucji, jak wiemy teraz składamy wnioski budżetowe i teraz jest moje takie pytanie, jeżeli podejmujemy tą uchwałę intencyjną i czy wniosek budżetowy będzie już składany na połączone dwa domy kultury, czy jednak KDK i MDK będą składać do budżetu swoje wnioski budżetowe oddzielnie? Bo jak w grudniu będziemy głosować już za faktycznym połączeniem tym, jak będziemy znali wszystkie szczegóły, jaką to przyniesie optymalizację kosztów, jak to będzie wyglądać z pracownikami, jak to będzie wyglądać z programem i jeżeli wtedy rada by zadecydowała, że tego nie połączymy, to właśnie moje pytanie i obawy są takie, jeżeli zawnioskujemy do budżetu o jedną instytucję, to czy jak w grudniu byśmy nie podjęli tej uchwały, to jak to będzie wyglądało z budżetem dla MDK-u i KDK-u, jakbyśmy wtedy zdecydowali o nie połączeniu tych dwóch instytucji?

Co do programu, jestem trochę spokojny o to, ponieważ wiem, że w MDK-u od września dzieci chodzą już cały rok na zajęcia, więc wątpię, że nagle przy połączeniu tych instytucji te zajęcia nie będą się odbywały, bo to jakby oferta jest na cały rok szkolny. Mam taką nadzieję, ale wątpię, żeby to się inaczej odbyło. Więc stąd też moje pytanie, jak to będzie wyglądało z budżetem tych dwóch instytucji? Nie dopytuję już znowu o to, czy będą remontowane te instytucje, czy nie. Pan prezydent Nowak już czasem ma dość tego mojego pytania o to, wiem że się stara pozyskać środki na to,

żeby był ten remont, tak jak podkreśla, że widzi problemy, które dotyczą i że jest potrzebny ten remont. Więc moje to jest pytanie, jak to będzie wyglądało z budżetem? Czy te dwie instytucje będą wnioskować o jeden budżet i co w przypadku, jeżeli w grudniu rada zadecyduje, że nie łączymy tych dwóch instytucji? Bo stwierdzimy, że było za mało czasu albo, że nie przynosi to takiej optymalizacji kosztów, co wtedy? Dziękuję."

Przewodniczący rady, cytuję: „Ja dopowiem tylko z naszej strony rady, jak to wygląda dzisiaj. Do dzisiaj, jak państwo wiecie składamy wnioski do budżetu jako radni, potem składamy wnioski jako komisja. Projekt budżetu przedkłada nam prezydent do 15 listopada i jak sądzę jest on szczegółowo rozłożony na czynniki pierwsze. Mamy tam szczegółowe pozycje i oczywiście kultura zajmuje tam dość znaczące miejsce i jak sądzę, te pozycje na dzisiaj w projekcie budżetu będą rozdzielone. Ale myślę, że pan prezydent to potwierdzi, bo tak być musi, więc tam będzie jasno widać, jak te pieniądze są przewidziane w projekcie budżetu. Można będzie porównać z budżetem, który w tym roku realizujemy. W trybie ad vocem jeszcze radny Krystian Majewski."

Ad vocem radny **Krystian MAJEWSKI**, cytuję: „Przepraszam za to z góry, żeby w trybie ad vocem, ale radni wspomnieli moje nazwisko tak, że krótko odniosę się do tego, co podzielałem wcześniej. Fundamentalne pytanie, które trzeba sobie zadać podczas tej debaty, to jest tak naprawdę, jak my podchodzimy do istoty demokracji lokalnej, bo czy chcemy spychać dyskusję na temat fundamentalnych zmian w mieście, elitarnie na wąskie grono ekspertów, pracowników kultury, urzędników i osoby wyspecjalizowane. Czy tak jak ja, chcemy podchodzić do demokracji egalitarnie i chcemy, żeby fundamentalne zmiany w mieście były przedmiotem debaty publicznej. Moim zdaniem ten temat nie był przedmiotem debaty publicznej, nawet jeżeli był zapisany w dokumentach strategicznych, nigdy nie wybrzmiał. Mieszkańcy Konina nigdy w kłótniach, w mediach społecznościowych, czy w komentarzach na portalach nie mieli okazji wypowiedzieć się na ten temat, nie mieliśmy okazji usłyszeć ich głosu. To nie zawsze muszą być formalne konsultacje społeczne, ponieważ wiemy, że ten instrument nie zawsze działa prawidłowo, ale musimy dawać ludziom, obywatelom, mieszkańcom, przestrzeń do wypowiedzenia się na temat ważnych zmian w mieście. Nie każdą uchwałę trzeba stawiać na ostrzu noża, jako przedmiot debaty publicznej, długotrwałej i owocnej. Ale wyobraźcie sobie państwo, że na przykład temat elektrowni atomowej pojawia się ad hoc, sejm to głosuje na jednym głosowaniu i mówi, proszę państwa, wypowiedzieli się eksperci, sprawa załatwiona, zaczynamy proces budowy elektrowni atomowej. Tak się nie podejmuje ważnych spraw. Oczywiście przerysowuje to w perspektywie państwa, ale w perspektywie miasta są to powoływania na przykładowych instytucji kultury, nowych spółek i tak dalej. Więc takie

sprawy powinny być stawiane na ostrzu noża debaty publicznej, tak aby każdy łącznie z mediami, które byłyby tym zainteresowane, łącznie z krytykami takiego pomysłu mogli się wypowiedzieć i to nie 2 dni przed sesją rady miasta na komisji, gdy ta sprawa staje się głośna, ale pół roku wcześniej. Niech sobie państwo wyobrażą, że pół roku wcześniej zwołujemy Komisję Kultury i Sportu specjalną, rozmawiamy na temat idei tego połączenia i wtedy od razu wybuchłyby pomysły na temat nazwy i one były przestrzenią debaty publicznej. Ludzie by się wysilali w komentarzach, że tak powiem kolokwialnie, żeby ten temat stanął. I o to mi chodzi, czy my podchodzimy do tych spraw egalitarnie tak, żeby mieszkańcy Konina mieli udział w demokracji lokalnej, żeby czuli się ważni i że mają wpływ, czy podchodzimy do tego elitarnie? Wystarczy, że sobie radni porozmawiają dwie godzinki na komisji, będą konsultacje dotyczące strategii, ona będzie ogólna, wyznaczymy tam pewne kierunki działania, a później będziemy tej strategii używać jak młotka i mówić, przecież odbyły się konsultacje społeczne, wzięło w nich udział 20, 30 osób, temat zamknięty, po co dyskutować wypowiedzieli się eksperci, zamykamy temat, do widzenia, demokracja jest super. Dziękuję.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję bardzo. Teraz poproszę pana prezydenta o przedstawienie korzyści wynikających z połączenia tych instytucji. Pan Piotr Korytkowski Prezydent Miasta Konina.”

Prezydent Miasta Konina **Piotr KORYTKOWSKI** powiedział, cytuję: „Szanowni radni, ja bardzo dziękuję za tą dyskusję i dodam, że wczorajsza komisja, jak i dzisiejsza debata na sesji, to jest też jeden z wymiarów konsultacji społecznych nad propozycją, bo ta treść uchwały ma taki charakter. My informujemy państwa, to znaczy organ wykonawczy, o zamiarze połączenia dwóch instytucji kultury, aby połączyć ją w jedną. Mamy na to zgodnie z prawem trzy miesiące, musimy dać trzy miesiące na przemyślenie, na przedyskutowanie, na stworzenie odpowiednich dokumentów, które pozwolą dobrze funkcjonować nowej, połączonej instytucji nad stworzeniem jednego budżetu panie radny i proszę mi wierzyć, jest to już zadanie nie radnych, ale zarządzających daną placówką kultury. Placówki kultury działają w szczególny sposób, to też specyficzne zadania, działania związane z organizacją, z łączeniem, z likwidacją takich placówek. Ale proszę państwa to nie jest takie coś, że my ad hoc sobie wymyśliliśmy to kilka dni temu. I chciałbym, żebyście państwo zauważyli pewną ciągłość działań, ciągłość sprawowania władzy przez radnych również i przez prezydenta. Wracam do poprzedniej kadencji, proszę nie wyśmiewać tych wszystkich działań, które były podejmowane, że to nie były konsultacje, zaczniemy od Strategii Rozwoju Miasta Konina plan 2020-2030, tam zapisano, że musimy kulturze się przyjrzeć. Efektem jest Program Rozwoju Kultury dla Konina, gdzie sugerowano połączenie instytucji kultury, gdyż trzy instytucje miejskie kultury to zbyt dużo,

a jeszcze dokładając kolejną instytucję kultury, którą zarządza Marszałek Województwa Wielkopolskiego, to mamy jeszcze kolejną. Proszę państwa, trzeba uzyskiwać pewien efekt synergii, połączenia, optymalizacji, ale i też pewnej jasności. Ja zauważam, że mieszkańcy, którzy chcą mieć informacje na temat tego, co się dzieje w mieście, są zagubieni, bo biblioteka swoje, Koniński Dom Kultury swoje, Młodzieżowy Dom Kultury swoje, ale i też oferta prywatnych instytucji, które też organizują różnego rodzaju wydarzenia. To, co się teraz dzieje, jest wyjściem naprzeciw tym wszystkim zapisom i oczekiwaniom, aby uzyskać efekt połączenia. Dlaczego trzy miesiące i teraz? Mamy trzy miesiące, ja sobie nie wyobrażam, proszę państwa, żebyśmy to zrobili później, żeby tworzyć nową jednostkę organizacyjną miasta w rozpoczętym roku budżetowym. Będziemy mieli w tym momencie absolutnie bezwładność jednego roku, od 2026 będzie mogło to nastąpić, ja nie chcę kłopotów związanych z organizacją, z przekazywaniem budżetu i współczułbym moim pracownikom, którzy mieliby to po prostu zrobić w ciągu roku budżetowego. I teraz jest dokładnie ten czas, jeżeli dzisiaj podejmimy tę uchwałę, mamy trzy miesiące na przygotowanie się, tak, aby od 2025 roku od 1 stycznia funkcjonowała jedna jednostka organizacyjna miasta połączona, związana z kulturą tą tradycyjną, aczkolwiek w nowym wydaniu. Mamy drugą jednostkę miasta związaną z kulturą, biblioteka to nazwa, która już absolutnie nie pasuje do tej instytucji kultury, która wychodzi poza tradycyjnie pojmowaną funkcję biblioteki. Proszę zwrócić uwagę, jaką ofertę niekonwencjonalną ponad standardową, ale związaną z działalnością społeczną, z działalnością z różnymi grupami społecznymi wykonuje Miejska Biblioteka Publiczna. Tam mamy inne działanie, natomiast połączona instytucja będzie skupiała wszystkie te aktywności, które były w dotychczasowych jednostkach, w Konińskim Domu Kultury i Młodzieżowym Domu Kultury.

Może jeszcze o efekcie. Przewodniczący mówił o efekcie, czyli efekt jednej oferty, którą daje połączona jednostka, spójnej w jednym miejscu, przez jednego dyrektora ustalaną, żeby nie dublowały się pewne rzeczy w jednym i w drugim obiekcie, żeby to było przejrzyste. Ale myślę, bo prezydent Nowak za chwileczkę będzie mówił bardziej szczegółowo odnośnie tego, co będzie efektem tym pozytywnym, związanym z ofertą kulturalną. I teraz oczywiście efekt organizacyjny, finansowy w większej przejrzystości związanej z zarządzaniem jednostką kultury ewidentnie będzie osiągnięty, bo będziemy mieli jednego szefa instytucji. Efekt finansowy dla Miasta? Tak będzie osiągnięty efekt finansowy dla Miasta. I tutaj chciałbym uspokoić wszystkich tych pracowników, którzy są zaniepokojeni. Naturalną, immanentną cechą każdej zmiany, nawet bardzo pozytywnej, z której się cieszymy, taka zawsze budzi emocje i budzi

również w tych emocjach pewien strach. Będziemy przez trzy miesiące pracowali nad tym, żeby ten strach nie miał miejsca. Efekt finansowy? Oczywiście, jak najbardziej.

Dlaczego propozycja? Musiała być jakaś państwu podana propozycja, można było oczywiście wykropkować, ale stąd sugestia nasza, żeby to była Konińska Kuźnia Kultury, ze względu na to, że chcemy odejść od tradycyjnej nazwy związanej z domem, z centrum, z ośrodkiem. To są nazwy kojarzone z czasem minionym, oczywiście one mogą dalej sobie funkcjonować, ale chcieliśmy nadać pewnego innego, nowoczesnego spojrzenia na instytucje kultury, stąd niestandardowa nazwa z zastosowaniem nazwy kuźnia. Konińska Kuźnia Kultury, Koniński Dom Kultury, to proszę państwa połączenie jednej i drugiej instytucji kultury, bo kuźnia talentów w Młodzieżowym Domu Kultury istnieje. Natomiast nazwa koniński i kultury dotyczy Konińskiego Domu Kultury. I jeszcze jedno, mieszkamy w Koninie, proszę państwa i nazwa Konin też zobowiązuje, chcemy wykuwać wszystko to, co związane jest z kulturą w tej połączonej instytucji. Państwo na komisji zdecydowali inaczej, że będzie to tradycyjna nazwa Konińskie Centrum Kultury. I chciałbym teraz jeszcze zestawić tą nazwę z kolejną instytucją kultury, która w Koninie działa, o której wspomniałem, którą zarządza Marszałek Województwa Wielkopolskiego - Centrum Kultury i Sztuki w Koninie, co prawda dodane jest tam słowo „sztuki”. Ale czy nie będzie się znowu w jakiś sposób myliło nam, Konińskie Centrum Kultury, Centrum Kultury i Sztuki w Koninie. Jest to decyzja państwa, macie do tego stosowne upoważnienia i taka będzie nazwa, jaką państwo zdecydujecie. Proszę wierzyć mi, myśmy na ten temat długo myśleli, natomiast stąd taka propozycja, ja przyjmę każdą, zobaczymy jak mieszkańcy do tego, proszę państwa podejść.

I nie zgadzam się na to, co państwo mówili, że jest to zbyt mało czasu. To jest dostateczna ilość czasu, bo wracam do tego 2018 roku, radny Majewski mówił o pewnych rzeczach. Dlaczego to się nie zadziało? Nie byliśmy jeszcze dojrzałi. Dlaczego się nie zadziało tuż przed wyborami? Bo też takie sugestie były, bo można było na wiosnę. Proszę państwa, byliśmy w ferworze walki politycznej, tak bym powiedział, walki o miejsca w radzie miasta i również o stanowisko prezydenta. Jeżeli w tej chwili odnośnie połączenia dochodzi, tak jak jest tutaj 23 radnych, są 23 zdania, to proszę powiedzieć, jeżeli my byśmy zrobili to przed wyborami, to o niczym innym byśmy nie mówili tylko o tym i jakie emocje wtedy by były. Potem mieliśmy, proszę państwa, sesję absolutoryjną i związaną z wotum zaufania, to też nie był dobry moment, aby z tym tematem do państwa przyjść. Potem mieliśmy wakacje i tak szczerze mówiąc, to żadnej sesji takiej jak dzisiaj mamy, roboczej nie było. Dlatego też proszę państwa o podjęcie stosownej uchwały, ale wiedźcie państwo, my staramy się proponować to, do czego jesteśmy zobowiązani, aby przygotowywać państwu,

natomiast to w państwa rękach jest wszystko, czy to uchwalicie, czy nie uchwalicie. Jaką nazwę będziecie chcieli nadać, to taką nadamy. Natomiast już organizacyjne kwestie dotyczące tego, co jak będzie zorganizowane, za to ponosi odpowiedzialność szef danej instytucji kultury. Ja bardzo bym prosił teraz panie przewodniczący, żeby oddać głos panu prezydentowi Witoldowi Nowakowi."

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję bardzo panie prezydencie. Zastępca prezydenta pan Witold Nowak."

Zastępca prezydenta **Witold NOWAK** powiedział, cytuję: „Panie przewodniczący, szanowni państwo radni, drodzy goście i ci wszyscy, którzy przyglądają się naszej sesji. Bardzo dziękuję za dyskusję wczorajszą i dzisiejszą w tym temacie. Powtórzę niektóre kwestie, o których mówiłem wczoraj, być może państwo, także wy siedzący tu na sali, nie rozumiecie pewnych rzeczy, czy sposobu w jaki działamy, ale my już tak działamy i tak działać zamierzamy. Znaczący zamierzamy i od początku tak działaliśmy i działamy, i działać będziemy, zamierzaliśmy i działamy strategicznie. Co to znaczy? Musiałbym państwa odesłać, aż do diagnozy Strategii Rozwoju Miasta Konina na lata 2020-2023, tej strategii, gdzie zapraszaliśmy mieszkańców, robiliśmy otwarte spotkania, gdzie wspólnie wykuwaliśmy w pomysłach nasz nowy dokument, na którym pracujemy, czyli na Strategii Rozwoju Miasta Konina do 2030 roku. Ja wiem, że niektórych z państwa wtedy nie było, ja to rozumiem, ale tym bardziej, skoro jesteście w niektórych przypadkach nowymi radnymi, raz jeszcze odesłałbym was do tego dokumentu. To nie jest długi dokument, to jest dokument przyjaźnie napisany, to jest dokument, który wyróżnia też Konin, bo na wielu forach o tym mówimy, wyróżnia Konin na mapie dokumentów strategicznych w Polsce, jest podany bardzo przyjaźnie. Także tam, w diagnozach znajdziecie pierwsze informacje na temat tego, co mieszkańcy mówią o kulturze. I także tam znajdziecie wskazanie i ja nawet pozwolę sobie zacytować, bo w tym dokumencie pojawiają się wytyczne do sporządzenia dokumentów wykonawczych, ja je nazywam strategiami sektorowymi. I uwaga nie gospodarcze, nie społeczne, takie w rozumieniu pomocy społecznej, nie edukacyjne chociaż edukacja zajmuje bardzo dużą część naszego budżetu, ale jako pierwszy punkt mamy napisane „W ramach nowej ścieżki rozwoju zgodnie z kierunkami niniejszej strategii planuje się opracowanie następujących dokumentów wykonawczych” i uwaga jako pierwszy się pojawia Program Rozwoju Kultury w Koninie. Czyli mamy już pierwszy sygnał przed wieloma laty, że kultura jest istotną częścią życia mieszkańców, także nas, bo jesteśmy odbiorcami kultury i kolejny zapis mamy w dokumencie, jakim jest zestawienie przedsięwzięć strategicznych, za które odpowiada pani Zenona Sroczyńska kierownik Wydziału Kultury, mamy jako pkt 11, ale pierwszy w tej jej części, za którą odpowiada, „Wdrażanie Programu Rozwoju Kultury na lata 2023-2030”. Cóż zatem zrobiliśmy od

tego najważniejszego dokumentu, kiedy go przyjęliśmy? Otóż poprosiliśmy zewnętrzną firmę na zlecenie Miasta, żeby niezależnie od nas, od państwa, ale wspólnie, jak najbardziej wspólnie, w wielu spotkaniach, rozmowach indywidualnych, które prowadził też pan Artur Celiński, w otwartych, podkreślam, otwartych ankietach online i w kilku spotkaniach zespołów, w niektórych państwo być może uczestniczyliście, w niektórych nie mogliście uczestniczyć, nie byliście też radnymi wtedy, ja to rozumiem. Ale te spotkania były otwarte dla wszystkich, dla mieszkańców Konina. I mieszkańcy Konina zainteresowani kulturą, niekoniecznie zawsze specjaliści od kultury, niekoniecznie pracownicy tylko instytucji kultury, brali udział w tych spotkaniach, przedstawiciele ruchów miejskich i te głosy zostały zebrane w tych konsultacjach, w rozmowach i zapisane w programie rozwoju kultury, czyli w strategii sektorowej, strategii tematycznej. I tam pojawił się zapis dotyczący łączenia instytucji kultury.

Chcę wyraźnie powiedzieć, że nie robimy niczego innego niż to, że słuchamy mieszkańców naszego miasta, bo oni w strategii jednej i drugiej mówili o tym, żeby łączyć instytucje kultury. Oczywiście mamy też swoje obserwacje, zarządzamy miastem, spotykamy się z ludźmi, jesteśmy odbiorcami instytucji kultury, ale nie robimy niczego innego, co jest zapisane w programie rozwoju kultury, nawet co do dat. Zwróćcie państwo na to uwagę. Czyli rozmawiamy, konsultujemy, słuchamy i dopiero wtedy przedstawiamy państwu i uwaga, podkreślam słowo, uchwałę o zamiarze połączenia dwóch instytucji kultury. Co to jest zamiar? No Chyba każdy z państwa wie, jak ma zamiar coś zrobić, to zaczyna jakieś przygotowania. Jak ma zamiar pojechać w góry, to myśli, co zabierze, co spakuje do plecaka. I każdy z nas, jak ma zamiar, to zaczyna pewne działania i także my zaczniemy te działania po tej uchwale. Będziemy się spotykać nie tylko z tymi, którzy mają zarządzać nową instytucją kultury, ja tu o nazwie w ogóle nie powiem w swoim wystąpieniu, i oni także będą się spotykać z pracownikami tych instytucji kultury. Będziemy robić także otwarte spotkanie, na które państwa zapraszam. Możemy rozmawiać i będziemy rozmawiać. Przyznam szczerze, że tak jak powiedział pan prezydent, nie ma lepszego momentu w tym roku na to, żeby przedstawić państwu tę uchwałę o zamiarze połączenia. Bo ja naprawdę nie wyobrażałem sobie zrobić tego wiosną, kiedy emocje związane z rywalizacją polityczną, wyborczą były takie duże i spodziewałbym się wielu zarzutów, gdybyśmy robili to w wakacje. Pierwsza sesja po wakacjach jest dzisiaj i przedstawiamy państwu uchwałę o zamiarze połączenia.

Szanowni państwo, bardzo proszę państwa o zgodę na połączenie tych instytucji, na to, żebyście państwo, także aktywnie brali udział w tych wydarzeniach, nie mówię o wydarzeniach kulturalnych, w niektórych rzeczywiście bierzecie udział, ale w tych

wydarzeniach, które miać będą się od dzisiaj już do końca tego roku w sprawie połączenia tych dwóch instytucji kultury. I ponieważ wszyscy, jestem o tym przekonany i nie mówię tylko o prezydencie, o zastępcy i osobie, ale wszyscy, którzy tu siedzimy na sali, na pewno jesteśmy odpowiedzialni za kulturę i na pewno na sercu leży nam dobro kultury. Jestem o tym przekonany, że zrobimy wszystko, żeby także nowa, połączona instytucja kultury i cały te działania nie uszczknęły niczego z tego, co mamy dzisiaj, a to też się pojawia w dokumentach, do których państwa odsyłałem, czyli o jakości konińskiej kultury, o palecie wydarzeń, eventów, spotkań i tego wszystkiego, co się dzieje w konińskiej kulturze, nie uszczknijemy niczego. Tutaj ma być coś więcej, ma być jeszcze lepiej. I wierzę, że tak będzie. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję bardzo. I jeszcze w dyskusji chce zabrać głos pani radna Zofia Itman.”

Radna **Zofia ITMAN**, powiedziała, cytuję: „Ja wysłuchałam z uwagą tych wszystkich wystąpień, również wczorajszych, bo zadawałam sobie pytanie, czemu służy to połączenie pod szumnymi słowami, że chodzi o dobro kultury w mieście. Uważam, że pan prezydent niestety działa na szkodę mieszkańców, że to jest typowa likwidacja Konińskiego Domu Kultury, skoro nawet zastanawiamy się nad zupełnie inną nazwą i to jest wszystko pod przykrywką łączenia z Młodzieżowym Domem Kultury, że niestety zostanie zniszczone to wszystko, co wypracował Koniński Dom Kultury, w tym festiwal.

A jeśli chodzi o oszczędności, to będą iluzoryczne. Tylko zaprzepaści się wiele wspaniałych inicjatyw Konińskiego Domu Kultury. Oszczędności iluzoryczne, dlatego że pozostają obie placówki do remontu, czyli dokładnie jest to samo, co jest w tej chwili. Więc ja się cały czas zastanawiam, jaki sens ma tutaj to połączenie? Jedynie taki argument mi tutaj, takie przemyślenie przychodzi mi do głowy, bo tutaj innego sensu nie widzę. Remonty zostaną takie jakie muszą być, być może będzie jakaś oszczędność, jeśli chodzi o tutaj pracowników, ale takie mam przekonania, w związku z tym będą głosowała przeciwko. Dziękuję.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję bardzo. Zgłosiła się pani radna Małgorzata Krawczyńska.”

Radna **Małgorzata KRAWCZYŃSKA** powiedziała, cytuję: „Szanowni państwo, jedno pytanie, jeżeli ta zmiana ma nastąpić za trzy miesiące, to proszę tylko o informację, czy przez najbliższe trzy miesiące będą podejmowane zmiany brandingowe, jakiegokolwiek przez rebrandingowe, czyli zmiana nazwy? Jakakolwiek by ona nie była. Czy dopiero właśnie od początku stycznia?”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję bardzo. Pan prezydent odpowie.”

Odpowiedzi udzielił Prezydent Miasta Konina **Piotr KORYTKOWSKI**, cytując: „Tak jak od razu odpowiem. Do tego momentu rebrandingu nie będzie, przecież są do 31 grudnia dwie funkcjonujące instytucje i tego robić nie będziemy. Będziemy to robili po formalnym połączeniu od 1 stycznia, ale też i na to dajemy sobie czas, bo to nie jest tak, że od godziny 12 będą funkcjonowały szyldy, pieczętki, papiery, czy druki korporacyjne z jakimś nowym logo. Pewnie i to też będzie czas na to, żeby wymyślić nowe logo, tak że to jest ten czas trzymiesięczny, gdzie dużo rzeczy będzie się działo.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję bardzo panie prezydencie. Jeszcze pan radny Robert Popkowski.”

Radny **Robert POPKOWSKI**, cytując: „Ja chciałbym zapytać tylko, bo pan prezydent Piotr Korytkowski w swojej wypowiedzi dość dużo mówił o korzyściach ekonomicznych i to jest bardzo uzasadnione. Natomiast wspomniał pan o tym, że zastępca prezydenta pan Witold Nowak powie nam o korzyściach programowych, czego nie usłyszeliśmy do tej pory z jednej strony.

Z drugiej strony miał tylko pytanie, kto był autorem zaproponowanej tutaj nazwy tej instytucji nowo powstającej? Jeżeli ona powstanie w ogóle. Czy to było ad hoc? Prosiłbym bardzo o to, jeżeli można, kto był autorem tej nazwy?”

Przewodniczący rady, cytując: „.. Teraz wydaje się, że nie ma to większego oznaczenia, bo na komisji przegłosowano Konińskie Centrum Kultury i dzisiaj po prostu nad tym debatujemy. I to będzie przedmiotem głosowania.. Ale jest pytanie panie prezydencie. odpowie zastępca prezydenta pan Witold Nowak.”

Odpowiedzi udzielił zastępca prezydenta **Witold NOWAK**, cytując: „Dość szczegółowo mówiłem na ten temat na komisji. Macie państwo chyba jedną z najbardziej uzasadnionych też uchwał, jest to w uzasadnieniu, jeśli pan radny czytał to tam na pewno się to znajduje. Na pewno chcemy zwiększyć liczbę działań i wydarzeń, na pewno chcemy wykreować nowe projekty artystyczne. Ale nawiązując do wypowiedzi pani radnej Itman, która chyba nie słuchała tego, co mówiłem. Jeszcze raz powtórzę, absolutnie nie chcemy uszczknąć z tego, co już jest, nie wyobrażam sobie niszczenia festiwalu. No nie wiem, co pani tu opowiada na sesji, ale ja nie wyobrażam sobie, że nasze markowe produkty kulturalne znikną z mapy miasta, Polski i Europy, akurat w tym przypadku. Na pewno chcemy uspołnić kalendarz wydarzeń kulturalnych. Nie wiem, jak państwu to wyrazić, ale także ze względu na zarządzanie instytucjami kultury będzie to łatwiejsze dla nas, jako prezydentów i dla Wydziału Kultury i Sportu, mniej rywalizacji, a więcej synergii, tak bym to najkrócej powiedział. I wierzę, że te

korzyści programowe rzeczywiście przełożą się też na jakość konińskiej kultury, na podniesienie poziomu tej jakości. Dziękuję bardzo."

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję bardzo panie prezydencie. Jeszcze pan radny Tomasz Andrzej Nowak."

Radny **Tomasz Andrzej NOWAK**, cytuję: „Panie przewodniczący, panie prezydencie, Wysoka Rado, powiem tak różne są koncepcje na te nazwy. Ja osobiście, niczego nie ukrywam, nie jestem zwolennikiem używania słów kuźnica, manufaktura, czy fabryka na jakiejś instytucje kultury. Jeżeli niektórym nie podoba się nazwa Konińskie Centrum Kultury, to nazwijmy to jeszcze jakimś przydomkiem, na przykład, jeżeli jesteśmy w Koninie, to taką postacią, zwierzęciem, które by pasowało do tej instytucji jest na przykład pegaz. Zróbmy to Konińskie Centrum Kultury Pegaz i zamkniemy temat, bo pegaz skojarzy się z kulturą i to raczej chyba z kulturą wysoką i się wszyscy pogodzą. Państwo wiecie, że ja mam dużo koncepcji na nazwy i jak widzicie w tej kadencji te pomysły nie zniknęły, ale to tylko tak powiedzmy na zakończenie, żeby rozluźnić atmosferę. Ale słowo Pegaz określiłoby tą instytucję, że jest to instytucja na pewno artystyczna, na pewno konińska. Dziękuję bardzo."

Do projektu uchwały radni nie mieli innych pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem głosowania – 17 „za”, 1 „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury: Konińskiego Domu Kultury oraz Młodzieżowego Domu Kultury w Koninie.

7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 460 Rady Miasta Konina z dnia 23 grudnia 2020 roku w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Konina (druk nr 61).

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE**, cytuję: „W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzmy projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 460 Rady Miasta Konina z dnia 23 grudnia 2020 roku w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Konina - druk nr 61. Opinię ze wspólnego posiedzenia Komisji Finansów i Komisji Infrastruktury przedstawi pan przewodniczący Mikołaj Marcinkowski."

Przewodniczący Komisji Finansów **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Projekt uchwały omówił kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej pan Rafał Oblizajek. Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały –

12 radnych było „za”, 1 radny był „przeciw”. Jest to uchwała techniczna ze względu na to, że od 2025 roku będziemy rozróżniać tutaj podział śmieci na tekstylia oraz odzież. Podczas komisji wywiązała się dyskusja, a propos oddawania tych śmieci. Dziękuję.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 20 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 460 Rady Miasta Konina z dnia 23 grudnia 2020 roku w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Konina.

Uchwała Nr 60 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 403 Rady Miasta Konina z dnia 30 września 2020 roku w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi (druk nr 60).

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE**, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzmy projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 403 Rady Miasta Konina z dnia 30 września 2020 roku w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi - druk nr 60. Opinię ze wspólnego posiedzenia dwóch komisji, jak poprzednio przedstawi pan przewodniczący Mikołaj Marcinkowski.”

Przewodniczący Komisji Finansów **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytując: „Projekt uchwały omówił pan kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej pan Rafał Oblizajek. Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały – 12 radnych było „za” i 1 radny był „przeciw”. Tak samo jak poprzednia uchwała, jest to uchwała techniczna wynikająca ze zmiany przepisów.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 20 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 403 Rady Miasta Konina z dnia 30 września 2020 roku w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za zagospodarowanie odpadami komunalnymi.

Uchwała Nr 61 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

9. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Zielone korytarze miejskie – klimatyczne przebudzenie w Koninie” - Zielone Podwórko Miejskie – Park Tężniowy Pocijewo (druk nr 64).

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE**, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzmy projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projekt pn. „Zielone korytarze miejskie – klimatyczne przebudzenie w Koninie” - Zielone Podwórko Miejskie – Park Tężniowy Pocijewo - druk nr 64. Opinię do tego projektu uchwały również przedstawi pan przewodniczący Mikołaj Marcinkowski ze wspólnego posiedzenia dwóch komisji.”

Przewodniczący Komisji Finansów **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytując: „Projekt uchwały omówiła zastępca kierownika Wydziału Rozwoju i Inwestycji pani Katarzyna Rejniak. Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały - 9 radnych było „za”, 4 radnych „wstrzymało się” od głosu. Wywiązała się dyskusja, ale niekoniecznie z tematem tężni, tylko na temat innych inwestycji. Dziękuję.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem głosowania – 17 „za”, 0 „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Zielone korytarze miejskie – klimatyczne przebudzenie w Koninie” - Zielone Podwórko Miejskie – Park Tężniowy Pocijewo.

Uchwała Nr 62 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

10. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Niskoemisyjny transport publiczny w subregionie konińskim” (druk nr 65).

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE**, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzmy projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projekt pn. „Niskoemisyjny transport publiczny w subregionie konińskim” - druk nr 65. Opinię do projektu uchwały przedstawi ponownie pan przewodniczący Mikołaj Marcinkowski.”

Przewodniczący Komisji Finansów **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytując: „Projekt uchwały omówiła zastępca kierownika Wydziału Rozwoju i Inwestycji pani Katarzyna Rejniak. Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały - 12 radnych „za”, 1 radny „wstrzymał się” od głosu. Również wywiązała się dyskusja, ale na wszystkie pytania odpowiedzieli nam kierownicy oraz zastępca Prezydenta Miasta Konina pan Paweł Adamów. Dziękuję.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem głosowania – 19 „za”, 0 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Niskoemisyjny transport publiczny w subregionie konińskim”.

Uchwała Nr 63 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

11. Podjęcie uchwał w sprawie nabycia nieruchomości (druki nr 59 i 69).

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE**, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzmy dwa projekty uchwał w sprawie nabycia nieruchomości – druki nr 59 i 69. Opinię do obu projektów uchwał ze wspólnego posiedzenia Komisji Infrastruktury i Komisji Finansów przedstawi pan przewodniczący Mikołaj Marcinkowski.”

Przewodniczący Komisji Finansów **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytując: „Projekt uchwały omówiła kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomości pani Małgorzata Lalak. Druk nr 59 - obręb Łężyn Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury zaopiniowała pozytywnie - 13 radnych było „za”.

Druk nr 69 – obręb Chorzeń Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury zaopiniowała pozytywnie - 13 radnych było „za”. Dziękuję.”

Przewodniczący rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał.

Do projektów uchwał radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

DRUK Nr 59

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 21 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości.

Uchwała Nr 64 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

DRUK Nr 69

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 21 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości.

Uchwała Nr 65 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu przedłużenia umowy na dzierżawę nieruchomości (druk nr 63).

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE**, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzmy projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu przedłużenia umowy na dzierżawę nieruchomości - druk nr 63. Opinię do tego projektu uchwały ponownie przedstawi pan przewodniczący Mikołaj Marcinkowski.”

Przewodniczący Komisji Finansów **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytując: „Projekt uchwały omówiła kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomości pani Małgorzata Lalak. Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały - 13 radnych było „za”. Wywiązała się dyskusja, ale po omówieniu wszystkich szczegółów jednogłośnie podjęliśmy decyzję, żeby przedłużyć umowę dzierżawy. Dziękuję.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Jako pierwszy głos zabrał radny **Robert POPKOWSKI**, cytując: „Panie przewodniczący, Wysoka Rado, szanowni goście. Ja mam tylko kilka pytań dotyczących właśnie tutaj przedłużenia tej umowy, dlatego że następne 13 lat, na które zostałaby ona przedłużona, to jest ogrom czasu, stąd moje pytania, bo w uzasadnieniu niekoniecznie

wszystko potrafiłem zrozumieć. Co znaczy modernizacja węzła CO i CW we współpracy z MPC Konin? Na czym miałyby ta współpraca z MPC polegać, przede wszystkim stowarzyszenia? To jest jakby jedno pytanie, ponieważ w uzasadnieniu nie ma sprostowanego tego wszystkiego. Co to jest znaczny „będzie skutkowało m.in. wnoszeniem stosownych opłat do spółki”? Ja tego po prostu nie rozumiem, nie jest określone, jak miałyby ta współpraca wyglądać i o jakie opłaty chodzi tutaj wnoszone do spółki?

Po drugie argument, że powinniśmy przedłużyć tę umowę ze względu na kupowanie oleju opałowego zakupionego poza miastem Koninem. To jest w ogóle żaden argument, dlatego że może oczywiście stowarzyszenie kupować olej opałowy w Koninie. Więc to argumentowanie takie, że musi stowarzyszenie kupować poza Koninem i z tego powodu mielibyśmy przedłużać umowę o 13 lat, to troszeczkę się rozmija z celem i faktem tego wszystkiego.

Następne pytanie. Jeżeli inwestuje się w węzeł, który ma się amortyzować przez 13 lat i korzyści z tego ma mieć Miasto, to ja zadaję pytanie w takim razie po 13 latach po zamortyzowaniu tego węzła, jakie Miasto będzie miało korzyści? Jaką ten węzeł będzie miał wartość dla Miasta? Tak naprawdę podejrzewam, że będzie żadną, tym bardziej że czas i technologia dzisiaj się zmieniają i nie jesteśmy w stanie przewidzieć tutaj, jak to będzie wyglądało za 13 lat.

I argument podnoszony wartości przedmiotu dzierżawy, ile będzie warty po zamortyzowaniu po 13 latach? Myślę, że Miasto nie będzie miało korzyści. Czy w statucie stowarzyszenia istnieje zapis o możliwości prowadzenia działalności komercyjnej? Bo my do tej pory nie wiemy tak naprawdę, jeżeli stowarzyszenie działa, ilu mieszkańców miasta korzysta z tej infrastruktury miejskiej, którą dzierżawi stowarzyszenie i czy rzeczywiście stowarzyszenie przez 13 lat nie będzie korzystało z tego, że będzie prowadziło tam działalność komercyjną na swoich własnych warunkach, a my mielibyśmy umożliwić, bo perspektywa 13 lat, to jest naprawdę bardzo, bardzo długa. Tym bardziej, że jeszcze trzy lata umowa, która z tego, co rozumiałem, jest podpisana i istnieje. Więc wyprzedzenie o tak duży okres czasu to troszeczkę się rozmija.

Z drugiej strony miałbym pytanie, bo faktycznie na komisji ja tego nie usłyszałem, jakie przychody, a nie dochody generuje Miasto w roku od stowarzyszenia? I czy wypuszczenie oferty takiej na wolny rynek rzeczywiście przez Miasto nie byłoby bardziej korzystne dla naszego Miasta w dochodach niż przekazywanie, jak gdyby konsekwentnie na następne 10 lat temu stowarzyszeniu? Czy nie zrobić tutaj możliwości zaproponowania jeszcze innym organizacjom, czy innym osobom

możliwości, również podejścia do dzierżawy w następnych latach? Dziękuję to wszystko. Prosiłbym o udzielenie odpowiedzi.”

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny prosi o głos pan wiceprzewodniczący rady Piotr Czerniejewski.”

Wiceprzewodniczący rady **Piotr CZERNIEJEWSKI** powiedział, cytując: „Wysoka Rado, szanowni państwo. Na samym początku chciałbym powitać serdecznie prezesa TKKF korty, który przyszedł dzisiaj na sesję, więc być może będzie też okazja na to, żeby rozwiać wątpliwości między innymi pana przewodniczącego Popkowskiego. Z tą sprawą właśnie pan prezes zwrócił się do mnie jako radnego, żeby temat, że tak powiem, pociągnąć. Dlatego jeszcze raz dziękuję, tak jak dziękowałem na komisji, teraz chciałbym jeszcze raz podziękować panu prezydentowi Adamowowi za to, że ten temat podjął.

Natomiast, dlaczego ta sprawa jest istotna i dlatego powinniśmy podjąć ją teraz? Faktycznie przedłużamy tą dzierżawę o 13 lat, jednak obecna umowa dzierżawy kończy się za trzy lata i jest to za krótki czas na to, aby poczynić pewne inwestycje. To znaczy obecny węzeł cieplny oparty na piecu opałowym jest na granicy wytrzymałości, to znaczy przewidujemy, że ten piec przestanie funkcjonować w obecnym nadchodzącym okresie zimowym, co będzie wiązało się po prostu z tym, że korty nie będą mogły prowadzić swojej działalności w okresie zimowym. Ten piec jest chociażby potrzebny do tego, aby ogrzać balon, który umożliwia korzystanie z kortów w okresie zimowym. I teraz, jeżeli chcemy, aby Korty prowadziły dalej swoją działalność, a przypominam, że jest to stowarzyszenie, które prowadzi tę działalność w ramach pewnej pasji, to są pasjonaci, którzy wkładają serce do tego, aby te korty mogły funkcjonować, zapewniać też dzieciom możliwość rozwoju w kontekście tenisa ziemnego. Zapewnia też bardzo niskie stawki, jeśli chodzi o korzystanie z kortów w porównaniu do innych miast, czy firm prywatnych, więc ich działalność jest z pewnością od wielu lat z korzyścią dla mieszkańców naszego miasta. I teraz, jeżeli Korty mają poczynić inwestycje, jeśli chodzi o zainstalowanie w nowe źródła ciepła, to muszą mieć zapewnienie, że to nie będzie tak, że teraz poczynią inwestycje i nagle za trzy lata Rada stwierdzi, że nie przedłuży umowy, bo to byłoby po prostu nie fair, nie w porządku wobec Kortów. Stąd też ta inicjatywa, aby już dzisiaj przedłużyć tę umowę dzierżawy o kolejne 10 lat, tak aby korty miały zapewnienie, że jeżeli teraz poczynią inwestycje z własnych środków bez kosztów dla Miasta, to że faktycznie będą mogły z tych kortów korzystać, prowadzić te korty przez kolejne 13 lat i ta inwestycja się po prostu zwróci. Więc jest to z korzyścią nie tylko dla samego stowarzyszenia, ale z korzyścią dla mieszkańców naszego miasta, aby zapewnić długotrwałe w dłuższej

perspektywie funkcjonowanie kortów tenisowych. Przypomnę w bardzo niskich stawkach i z pewną działalnością też społeczną, na rzecz mieszkańców naszego miasta. Z pewnością więcej w tej sprawie powie pan prezes, dlatego też chciałbym złożyć wniosek o to, aby taki głos panu prezesowi udzielić. Dziękuję bardzo."

Przewodniczący rady, cytuję: „Ja jestem tenisistą, więc gram w tenisa dużej niż mój pan przedmówca żyje na świecie i mogę powiedzieć, jak działali poprzednicy i mogę porównawczo powiedzieć, jak to wyglądało przedtem i jak wygląda obecnie. Mogę powiedzieć, że jest diametralna różnica. Ludzie, którzy dzisiaj to prowadzą są profesjonalistami, nie wyciągają tylko ręki do Miasta o to, żeby cokolwiek robić, sami występują z inicjatywą i to jest bezcenne. Niestety, nie mogę tego powiedzieć o tym, co było w przeszłości, w przeszłości niestety było cały czas niestety wyciąganie ręki, tylko żebyśmy dołożyli coś od siebie. Tutaj natomiast ludzie działają profesjonalnie, sami są pensjonatami i co ważne zabiegają również o sponsorów. I rzeczywiście to się nie ogranicza tylko do takiej amatorskiej działalności, nawet są tam talenty takie, które osiągają sukcesy również i dalej, i również na poziomie amatorskim ci, którzy chcą uprawiać ten sport, to nie tylko dzieci, ale również i seniorzy mogą uczestniczyć w zajęciach w postaci ligi. Obiekt działa całorocznie i rzeczywiście inwestycja, jaką jest niewątpliwie źródło ciepła, a żeby obiekt był całoroczny, to jest taką inwestycją, że trzeba mieć gwarancję tego, że rzeczywiście będzie się tym administratorem przez kolejne lata, bo jest to ogromny wydatek. Pan radny Mikołaj Marcinkowski, proszę bardzo."

Radny **Mikołaj MARCINKOWSKI** powiedział, cytuję: „Ja chciałem dopowiedzieć parę słów. Te korty znajdują się w moim okręgu wyborczym obok Zielonej Hali, odkąd jeszcze grałem w piłkę ręczną, tam zawsze było pełno dzieci korzystających z tych kortów. Tak jak pan przewodniczący wspomniał, jest tam grupa zapaleńców, którzy bardzo dobrze to prowadzą. Bardzo dużo dzieci tam uczestniczy, tak jak też pan przewodniczący Piotr Czerniejewski wspominał jest to po bardzo dobrych stawkach dla naszych mieszkańców. Inwestycje pokryje stowarzyszenie, czyli miasto Konin nie będzie miało tych kosztów. Czyli wartość tej nieruchomości wzrośnie potencjalnie za te 13 lat. Dopytywałem również o umowę, czy jest tam wpisana inflacja, bo wiemy, jak rynek się zmienia i dostaliśmy informację, że jest ta inflacja zawarta. Więc jak najbardziej tutaj nie ma żadnych przeciwwskazań, żeby nie przedłużyć tej umowy dzierżawy bezprzetargowo działając w interesie mieszkańców i Miasta. To jest bardzo dobre przedłużenie umowy dla każdej ze stron. Dziękuję."

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję. Pan wiceprzewodniczący Zenon Chojnacki."

Wiceprzewodniczący rady **Zenon CHOJNACKI** powiedział, cytując: „Panowie prezydenci, szanowni państwo, z pewnością pan prezes uzyska zgodę na zabranie głosu. Ja bym był wdzięczny, gdyby pan prezes zechciał powiedzieć troszeczkę więcej na temat tej działalności społecznej. Bo jeśli traktujemy działalność jako działalność komercyjną, to wtedy podchodzimy do tego czysto komercyjnie i jakby przed wszystkimi podmiotami stawiamy te same warunki. Natomiast jeśli mam mówić o pewnych preferencjach, a wyrażenie zgody na przedłużenie, taką preferencją jest. Ja bym chciał, żebyśmy my jako Miasto mieli z tego jakąś korzyść. I dlatego też będę bardzo wdzięczny, jeśli pan prezes o tej działalności społecznej, szczególnie skierowanej do młodzieży, do dzieci powie nam więcej. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący rady poddał pod głosowanie wnioszek o udzielenie głosu prezesowi TKKF KORTY Marcinowi Dołowiec.

W jednomyślnym głosowaniu – 21 radnych „za” Rada Miasta Konina wyraziła zgodę na udzielenie głosu prezesowi TKKF KORTY Marcinowi Dołowiec.

Głos zabrał prezes TKKF KORTY **Marcin DOŁOWIEC**, cytując: „Dzień dobry. Witam państwa. Dziękuję za udzielenie mi głosu. Chciałem przybliżyć tak szybciotko, żeby państwu czasu nie zabierać, jak to u nas wygląda. TKKF KORTY jest organizacją społeczną, która działa na korzyść miasta, na korzyść mieszkańców. Wszystkie osoby, które są w naszym stowarzyszeniu pracują tam społecznie. Zajmujemy się utrzymaniem kortów, inwestujemy w infrastrukturę, a więc podnosimy też wartość Miasta. Tak jak tutaj pan radny przekazał, inwestujemy w budynek, utrzymujemy stan techniczny całego obiektu, zajmujemy się szkoleniem młodzieży, ponad setka dzieci u nas regularnie prowadzi treningi tenisa ziemnego. Ten balon w okresie zimowym jest właśnie potrzebny, żeby utrzymać, dać możliwość dzieciom treningów, to są też osoby dorosłe, które z tego korzystają. W okresie letnim, to jest liga, która zrzesza 55 zawodników w 10 grupach, która odbywa na kortach około 600 meczy tenisowych, to są w większości zawodnicy z Konina, ale też są zawodnicy, którzy dojeżdżają z całego powiatu, ponieważ to jest jedna z lig większych w Polsce.

Przedłużenie nam dzierżawy na ten obiekt pozwoli nam prowadzić rozmowy ze sponsorami i rozłożyć koszty inwestycji, o której mówimy, o tym ogrzewaniu, na kilka lat. Nie stać nas, żeby ponieść duże koszty w przeciągu dwóch lat, gdzie ta dzierżawa się za dwa lata kończy. Musimy to rozłożyć na dłuższy okres. Okres wydłużony pozwoli nam dogadać się ze sponsorami, którzy wyłożą pieniądze na to, żeby podnieść wartość obiektu miejskiego, a przede wszystkim pozwolić nam z niego korzystać. Inwestycja jest konieczna, obecnie jest tam piec olejowy, który jest już można powiedzieć bardzo zużyty po kilkunastu latach. Musimy podjąć decyzję pilną i szybką

nad wymianą systemu ogrzewania po to, żeby hala tenisowa mogła funkcjonować w okresie zimowym. Okres, o który prosimy na wydłużenie umożliwi nam podjęcie zobowiązań finansowych do tego, żeby ją wyposażyć w odpowiednie ogrzewanie i koszty rozłożyć na kilka ładnych lat."

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję bardzo. Myślę, że argument jest bardzo racjonalny, bo rzeczywiście, jeśli ponosimy sami duże koszty, nie wyciągamy tutaj ręki do miasta z wnioskiem, bo to są wydatki spore, to ryzyko ponosząc musimy mieć szansę na to, że spłacimy to po prostu. Wydaje się, że argument sam się broni. Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby wypowiedzieć się? Pan radny Robert Popkowski."

Radny **Robert POPKOWSKI** powiedział, cytuję: „Jeżeli można, ja bym bardzo prosił o uzupełnienie tej odpowiedzi. Dlatego, że lakonicznie usłyszeliśmy, że stawki są bardzo niskie. Ja przepraszam, że tak drążę ten temat, ale nie dostałem odpowiedzi na to, ile Miasto faktycznie dostaje pieniędzy za tę dzierżawę rocznie?

Po drugie, nie mamy odpowiedzi na to, ile dzieci, które przychodzą z miasta płacą za możliwość uczestniczenia i grania na tych kortach?

Po trzecie, czy ta setka dzieci, która bierze udział w lidze, czy również jest to komercyjne działanie i również oni płacą za to, że mogą trenować na tym obiekcie i ile to kosztuje faktycznie rodziców miesięcznie? I to wszystko. Tak, że, jeśli mógłbym prosić o uzupełnienie, jakby tych informacji, danych finansowych, to bardzo bym prosił."

Przewodniczący rady, cytuję: „Pan prezydent Adamów odpowie na część pierwszą."

Odpowiedzi udzielił zastępca prezydenta **Paweł ADAMÓW**, cytuję: „Jeżeli chodzi o tę dzierżawę z Miastem, to koszt mniej więcej jest około 8000 zł rocznie, są różne stawki, większe stawki w lecie, mniejsze stawki w zimę. I tak jak tu też była mowa, one są waloryzowane corocznie o inflację. Tak, że jeśli dobrze, panie prezesie, pamiętam to są takie mniej więcej koszty, jeżeli chodzi o Miasto.

Natomiast odnośnie stawek, ile dzieci płacą, to może rzeczywiście pan prezes by odpowiedział."

Przewodniczący rady, cytuję: „Natomiast tych opłat się nie da uniknąć, bo jeśli zakupujemy paliwo do ogrzewania, to z powietrza na to nie weźmiemy, to się musi zbilansować przynajmniej, ale do nich pan odpowie."

Odpowiedzi udzielił prezes TKKF KORTY **Marcin DOŁOWIEC**, cytuję: „Jeżeli chodzi o treningi dla dzieci, stawka dla dzieci jest przeliczana poprzez skarbnika. Wynika to

z kosztów trenera, z kosztów utrzymania powierzchni, trzeba płać wodą i z kosztu oświetlenia i ogrzewania. Stowarzyszenie nie zarabia nawet złotówki na szkoleniu dzieci. Dokładamy do tego, pozyskując sponsorów do ligi, nie będę tutaj wymieniał, bo nie ma sensu. Więc jest rzesza ludzi, którzy wykładają własne pieniądze na to, żeby dzieci miały taniej. Nie zarabiamy nawet złotówki na dzieciach, do nich dokładamy, inwestujemy. Liga cała jest zorganizowana, opłata do ligi wynosi dla dzieci 50 zł, z czego dostają jeszcze jakieś graty, które wynoszą więcej, niż wynosi wpisowe."

Przewodniczący rady, cytując: „Ja mogę powiedzieć tak, że im więcej uczestników zajęć, jako tenisista, tym lepiej. Na przykład ja gram na Zatorzu i tych uczestników jest niestety mało, ubolewam na tym, jest coraz mniej. Chętnych nie ma. Te szkółki są tam właśnie i dlatego podejrzewam, że kosztuje tych uczestników zajęć dużo mniej. Natomiast, jak byście państwo chcieli zagrać tam, gdzie ja korzystam, to opłaty są niestety dość wysokie, ale to wynika właśnie z frekwencji. Im więcej ludzi jest, tym na więcej osób możemy to rozłożyć."

Pan radny Robert Popkowski jeszcze chce zapytać.

Radny **Robert POPKOWSKI** powiedział, cytując: „Ja chciałbym również dopytać co do tego, jaka jest wartość tej inwestycji planowana na te 13 lat. Jeżeli rozmawialiście z MPEC-em i rozumiem to dokładnie, że płacicie dzierżawę za korzystanie z kortów 66 zł miesięcznie? A od dziecka jednego dostajecie 50 zł za możliwość korzystania w lidze, to znaczy że jest to około 100 dzieci? To jest około 5000 zł miesięcznie."

Przewodniczący rady, cytując: „Teraz wypowie się pan radny Mikołaj Marcinkowski."

Radny **Mikołaj MARCINKOWSKI** powiedział, cytując: „Tutaj, jakby rozumiem, że jest 8000 zł płatne dzierżawy do Miasta, ale zwróćmy uwagę na to, że stowarzyszenie samo musi opłacić jeszcze koszty energetyczne, ciepłe, wodę i tym podobne. Przygotowanie kortów, utrzymanie tego, to też są dodatkowe koszty. Ja rozumiem, że inna stawka jest, kluby sportowe płacą za użytkowanie Zielonej Hali, gdzie Miasto pokrywa wszystkie koszty i to jest koszt MOSiR-u utrzymanie takiego obiektu, a inna stawka jest, jeżeli płacą za dzierżawę danego terenu, który sami utrzymują i sami postavili. Teraz takie pytania, ile dzieci płacą, ile to wszystko, ja rozumiem, że pan radny chce o to dopytać, ale może za chwilę zapytajmy wszystkie kluby sportowe, ile płacą dzieci za treningi w Zagłębiu, w Starcie, w MKS-ie, w Górniku, w Medyku? Bo za chwilę na ten temat dojdzie dyskusja, tu jest dyskusja teraz na temat, czy przedłużamy tą umowę dzierżawy i to według mnie nie ma znaczenia, ile płacą te dzieci, bo stawki co roku mogą się zmienić. Tutaj jest temat taki, że stowarzyszenie wystąpiło o przedłużenie dzierżawy, ponieważ chce poczynić kolejną inwestycję na tym obiekcie, który utrzymuje już od paru lat z własnej kieszeni. Miasto tylko na tym zyskuje, kiedy

stowarzyszenie, załóżmy wycofa się z tej umowy, zerwie tą umowę z Miastem, to Miasto dzięki temu ma obiekt z gotową infrastrukturą i już z wymienionymi węzłami, więc to jest tylko plus dla Miasta. Dziękuję."

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „Istotą rzeczy jest to, co powiedział pan prezes, stowarzyszenie nie jest do zarobienia pieniędzy, to jest zbiór pasjonatów. Musimy zapłacić za utrzymanie obiektu, ogrzanie, podlanie, oświetlenie oraz za trenerów. Ludzie, którzy tam zarządzają, sami nic z tego tytułu nie mają, więc wydaje mi się, że prościej się tego nie da wyjaśnić. A jeśli podejmujesz inwestycję, która cię jeszcze kupę pieniędzy kosztuje, to musi mieć szansę, że w perspektywie iluś lat to spłacić, bo w przeciwnym razie dziękujemy za trzy lata, musisz wziąć z portfel i to wszystko oddać ludziom po prostu. Więc jeśli to ma działać, to na przestrzeni iluś lat. Pan radny Robert Popkowski proszę bardzo."

Radny **Robert POPKOWSKI** powiedział, cytując: „Ja ad vocem do pana radnego. Panie radny prawda jest taka, że rzeczywiście Miasto powinno dbać o to, żeby kultura, zwłaszcza ta fizyczna się rozwijała. Natomiast musi pan zwrócić uwagę, że interesem stowarzyszenia jest nie zarabianie pieniędzy, to prawda, ale interesem Miasta również przy tak dużych inwestycjach, jak takie korty z zadaszeniem też jest bardzo dużo. Jeżeli ktoś płaci za taką dzierżawę 66 zł, to przepraszam bardzo, kiedy ta inwestycja zwróci się dla Miasta, a pieniądze kiedyś Miasto wydało na to. To tylko tyle."

Przewodniczący rady, cytując: „Szanowni państwo, jakbyście się interesowali tym obiektem przez lata, ja tam chodziłem jako dziecko, tam się uczyłem grać, tam grałem przez wiele lat, tak samo. Ja naprawdę mam porównanie, jak było kiedyś, jak jest dzisiaj. Ja życzę każdemu takiego dzierżawcy, który po prostu nie chce ani złotówki od Miasta i o wszystko martwi się sam tak naprawdę i jeszcze daje ofertę swoją sportową dla tych ludzi. To tylko by przyklasnąć, żeby takich ludzi było jak najwięcej. Działają sami, sami pozyskują sponsorów, a to, że chcą wyjść na zero, to chyba jest normalne, żeby nie dokładać się aż tak do tego. Pan zastępca prezydenta Paweł Adamów."

Zastępca prezydenta **Paweł ADAMÓW** powiedział, cytując: „Ja tutaj do pana przewodniczącego Popkowskiego, musicie sobie w Komisji Rewizyjnej kupić lepszy kalkulator, bo jak się podzieli 8000 na 12, to jest 660 zł, a nie 66 zł. Nie wiem, skąd ta kwota się panu wzięła."

Przewodniczący rady, cytując: „Teraz pan Witold Nowak zastępca prezydenta, bardzo proszę."

Zastępca prezydenta **Witold NOWAK**, cytując: „ Nie sądziłem, że tyle emocji przy takim punkcie będzie. Nie ma nic złego w tym, że radny Popkowski pyta, ile płacą dzieci,

naprawdę, bo w każdym klubie dzieci płacą, w Górniku 190 zł, za pływanie też dzieci płacą, chociaż korzystają z obiektów Miasta. Nie płacą tylko dzieci w pierwszych klasach, które dotujemy specjalnym programem. Po prostu za sport się płaci, za tenis, tenis to drogi sport, prawda panie przewodniczący? To nie jest tani sport. Jeśli ktoś z rodziców decyduje się, żeby jego dziecko wybrało tenis i stawki za trenerów są, jakie są, to decyduje się także płacić. Miasto w tym przypadku ma bardzo dużą korzyść, szanowni państwo, naprawdę, bo weźcie jeszcze sobie pod uwagę, gdybyśmy te obiekty sportowe dali do utrzymania do Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, stowarzyszenie potwierdzi, że pan nie korzysta z dotacji Miasta. Więc szanowni państwo, to jest dla Miasta najlepsze stowarzyszenie, tak mówiąc krótko. Bierze nasze obiekty, utrzymuje je, nie korzysta z naszej dotacji i zapewnia zajęcia, kulturę fizyczną w naszym mieście, to tak chciałem powiedzieć. Może pan podać, ile dziecko płaci konkretnie, żeby pan radny Popkowski usłyszał, ile dziecko płaci za godzinę treningu? Bo to przecież nie jest też tajemnica i może to rozwieje jakieś dyskusje i niepotrzebne emocje. Dziękuję."

Głos zabrał prezes TKKF KORTY **Marcin DOŁOWIEC**, cytuję: „Jeżeli chodzi o sprecyzowanie dokładnej stawki, nie będę tutaj rzucał kwotami, ponieważ tym zajmuje się u nas w stowarzyszeniu osoba, która pełnił funkcję skarbnika. Tylko przybliżę, że inne opłaty są za umożliwienie dzieciom uczestnictwa w Wakacjadzie, które trwają tydzień czasu, które są z posiłkami, na które dziecko przychodzi do nas pod pełną opiekę na kilka godzin dziennie. Rzucam kwotę mniej więcej bez zobowiązań, to jest około 300 zł za tydzień trenowania z trenerem po kilka godzin dziennie z poczęstunkiem dla dziecka.

Jeżeli chodzi o trenowanie w zimie, to jest też inna stawka niż latem, ponieważ ogrzanie hali namiotowej w zimie to jest koszt około 70 zł łącznie z prądem, tam jest piec paliwowy. Przy temperaturze 0 °C hala tenisowa bierze paliwa za 70 zł razem z prądem na godzinę. Jeżeli mrozy spadają do -5 °C nie ma opłacalności najmu hali tenisowej, do tego trzeba dołożyć. Korzystamy z dni, które są cieplejsze po to, żeby wyjść na zero. Jeżeli 80 zł, 70 zł kosztuje ogrzanie i oświetlenie hali tenisowej plus trener, niestety te zajęcia muszą wychodzić dla dzieci w grupach około 30 zł za godzinę. Nie ma innej opcji. Może się wydaje to drogie."

Przewodniczący rady, cytuję: „Niestety, jak nie ma zajęć, to przecież nikt nie wyłączy grzania, to byłoby bez sensu totalnie, jeśli za godzinę, dwie przychodzą następni ludzie. To musi być grzane cały czas, bo inaczej byśmy nie dogrzali tego po prostu."

Kontynuując prezes TKKF KORTY **Marcin DOŁOWIEC**, cytuję: „Doprowadzenie hali tenisowej do temperatury 14 °C przy mrozach -5 °C, to jest zabieg około 60 zł. Jeszcze

nikt nie zagrał, jeszcze nikt nie skorzystał z balonu, nikt za niego nie uiścił opłaty, jeszcze dzieci nie weszły, już jesteśmy 60 zł do tyłu. Dlatego też to wszystko jest przy kosztach jakie mamy za halę tenisową w okresie zimowym, przewidujemy jak wygląda z olejem. Jeżeli my zamykamy zimę na zero, nie dokładamy do tego, nie korzystamy z pieniędzy sponsorów, to jesteśmy naprawdę zadowoleni. Raz nam się to udało. Tak naprawdę w sezon letni pracujemy po to, żeby umożliwić ludziom, przede wszystkim dzieciakom, korzystanie z hali tenisowej w okresie zimowym. Sezon zimowy zaczyna się 15 października i tak naprawdę w październiku zbieramy te pieniądze po to, żeby w grudniu, w styczniu, kiedy przychodzą mrozy, móc kontynuować zajęcia.”

Przewodniczący rady, cytując: „Radny Krystian Majewski.”

Radny **Krystian MAJEWSKI** powiedział, cytując: „Chciałby się odnieść do niektórych tez, które padły podczas tej debaty, a które uważam, że są krzywdzące zarówno dla ludzi, którzy zajmują się w Koninie sportem, jak i samej idei podchodzenia do tego, czym jest Miasto, bo my się w tej dyskusji bardzo skupiamy nad szczegółowymi kosztami. Padły też takie argumenty, kiedy jakaś inwestycja się zwróci, a to jest patrzeć na Miasto z perspektywy właśnie firmy. Miasto to nie jest firma. Miasto po to ma grunty, po to ma majątek, po to inwestuje w kulturę, po to inwestuje w jakieś obiekty sportowe, aby mieszkańcy Konina byli zdrowsi, mądrzejsi, mieli większą wiedzę o świecie, aby byli lepszymi ludźmi i żeby byli po prostu też szczęśliwi. Nie możemy patrzeć na majątek Miasta jako na pewien zasób, na którym my mamy zarabiać, bo po to mieszkańcy płacą podatki, abyśmy my te grunty w miarę uczciwych cenach stowarzyszeniom mogli dzierżawić, tak aby te usługi sportowe były tańsze. Bo jak się spojrzy na mapę usług sportowych, nie tylko w Koninie, ale ogólnie w Polsce, to nie ma tańszego sposobu uprawiania sportu niż przez różne stowarzyszenia, towarzystwa, to ma bardzo długą tradycję w Polsce. Jeżelibyśmy to skomercjalizowali, to te ceny były by o wiele droższe. Wiadomo, że przedsiębiorca działa dla zysku i by te ceny podnosił, nie ma innej możliwości niż tanie usługi sportowe, niż dzierżawienie gruntów komunalnych, miejskich instytucji, stowarzyszeniom pasjonatów, którzy nie zarabiają na usługach i to dla mnie oczywiste. Ja się naprawdę dziwię, dlaczego my tak długo nad tym dyskutujemy, bo tenis to jedna z nielicznych istniejących, rozwijających się dobrze gałęzi sportu w Koninie. Zwróćcie państwo uwagę, jakie niektóre stowarzyszenia mają problemy z funkcjonowaniem dzisiaj w Koninie, jakie to jest problematyczne, więc cieszymy się, że jest stowarzyszenie, które spina się finansowo, rozwija i dziwię się, że ta dyskusja jest tak długa.”

Przewodniczący rady, cytując: „Człowiek uczciwie mówi, że chcą to robić dalej, jeśli mają duży wydatek do poniesienia, to normalne, że chcą, żeby to się spłaciło po

prostu i tyle. Tutaj prościej się nie da powiedzieć. Pan prezydent jeszcze dopowie, bardzo proszę."

Prezydent Miasta Konina **Piotr KORYTKOWSKI**, cytuję: „Sądziłem, że to będzie ostatni mój głos, który już zakończy dyskusję w tym naprawdę ważnym temacie dla konińskiego sportu, ale to jest bym powiedział chyba dzielenie włosa na czworo, co najmniej na czworo w tym punkcie. I tak szczerze mówiąc, chyba nie ma nikogo tutaj, kto wątpi w to, że jest to projekt, program cały, przygotowany bardzo dobrze, bo się nam fajnie to wszystko spina. Ale jeszcze mamy jedną rzecz, która też nie była zauważona, TKKF mógłby do współpracy wziąć kogokolwiek, jeżeli chodzi o modernizację węzła i potem wnoszenie opłat dla firmy, a wybrał Koniński MPEC, to też jest firma, która działa w Koninie, jest to nasza firma.

I zgadzam się w 100% z panem radnym Majewskim, proszę państwa na sporcie, na kulturze nikt nie zarabia, jeżeli chodzi o samorządy. Może jakaś kultura wysoka, wielkich lotów, nie wiem, może coś się gdzieś na świecie spina. Natomiast na tym nie zarabiamy, to jest coś dla ludzi, do czego zobowiązany jest samorząd. I ta współpraca, proszę państwa, jest współpracą modelową. Tym bardziej że TKKF Korty nie biorą dotacji od miasta. To wszystko nam się spina. Nie ma co szukać dziury, proszę państwa w całym i to nie chodzi o przykrycie dyskusji, bo coś ktoś ma do ukrycia. Panie przewodniczący, jest pan przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, jeżeli chce pan mieć dokumenty i wszystko prześwietlić, proszę zorganizować w tym względzie komisję, a nie zajmować czas radnym na debacie na sesji. Dziękuję bardzo."

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję bardzo. Jeszcze są kolejni rozmówcy. Pani radna Katarzyna Wagner."

Radna **Katarzyna WAGNER** powiedziała, cytuję: „Ja tylko chciałam krótko panu przewodniczącemu Popkowskiemu powiedzieć, bo nie wiem, czy jest zorientowany, że Miasto ma obowiązek wspierania stowarzyszeń i spółdzielni socjalnych i taka klauzula, takie pismo zostało podpisane przez ówczesnego prezydenta w 2014 roku. Potwierdzi to pewnie ówczesny zastępca prezydenta pan Lorek i ta klauzula w dalszym ciągu obowiązuje. Dziękuję."

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję. Na zakończenie mam nadzieję, pan radny Robert Popkowski."

Radny **Robert POPKOWSKI** powiedział, cytuję: „Droży państwo, nie wiedziałem, że „włożę kij w mrowisko” i oczywiście, że jestem za tym, żeby Miasto wspierało wszystkie inicjatywy dotyczące wszystkich stowarzyszeń, ale wszystkich stowarzyszeń. Dlatego dopytywałem w szczególności, że na którejś z sesji rady miasta byli tutaj reprezentanci

Górnika Konin. Oczywiście oni dostają dotację i ta dotacja im nie starcza nawet na to, aby pokrywać najprawdopodobniej z tego, co pamiętam, koszty wynajmu boisk na ulicy Dmowskiego, tam gdzie oni mogą trenować. Oni borykają się z kłopotami finansowymi i faktycznie oni dokładają, nie że wychodzą na zero, że nie zarabiają, oni po prostu dokładają ze swoich kieszeni na funkcjonowanie. Ja boję się sytuacji takiej, że jeżeli po tej sesji, wszystkie inne stowarzyszenia i kluby sportowe dowiedzą się, że ta walka w jakiś sposób opłat w mieście jest nierówna dla danego stowarzyszenia, to będziemy mieć później rzesze tutaj prezesów klubów sportowych i stowarzyszeń, którzy będą domagali się również zmniejszenia powiedzmy tych opłat, żeby im starczało, żeby wychodzili, chociaż na zero. Oczywiście jestem za sportem w Koninie. Oczywiście jestem za tym, żeby dzieci w tenisa w Koninie grały i nie chcą być odebrany tutaj jako ten, który jest przeciwny, chcę, żeby po prostu wszystkie stowarzyszenia i wszystkie kluby miały równe szanse i równe możliwości dla propagowania kultury fizycznej. Dziękuję."

Przewodniczący rady, cytuję: „Ja bym zachęcał wszystkich, żebyśmy jednak już nie rozmywali tematu. My zaczynamy coraz bardziej na obrzeża wychodzić. Pan prezydent jeszcze się wypowie.”

Zastępca prezydenta **Witold NOWAK** powiedział, cytuję: „Stowarzyszenia działają niezależnie panie przewodniczący, jeśli korzystają z dotacji Miasta są sprawdzane i kontrolowane.

I trzecia rzecz, bo pan podaje nieprawdziwe informacje, dotacja, którą dostaje klub, o którym pan mówił, znacznie dużo bardziej przewyższa koszty, które ponoszą za dzierżawę boisk. Pan może to sprawdzić, bo to jest sprawdzalne, więc tu nie ma żadnej tajemnicy. A poza tym każde stowarzyszenie, także i to pobiera opłaty od dzieci i o tym mówiłem. Więc trzeba by sprawdzić cały majątek danego stowarzyszenia i cały budżet, my od tego nie jesteśmy, ale tam, gdzie dajemy publiczne pieniądze, w tym przypadku nie, kontrolujemy i sprawdzamy, czy te publiczne pieniądze są wydane na szkolenie dzieci i młodzieży, na które Miasto, zgodnie z ustawą o samorządzie może pieniądze wydawać. Dziękuję.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję panu prezydentowi. Na zakończenie radny Mikołaj Marcinkowski raz jeszcze.”

Radny **Mikołaj MARCINKOWSKI** powiedział, cytuję: „Nie mogłem przejść obojętnie obok słów pana radnego Roberta Popkowskiego. To stowarzyszenie Korty nie korzysta z dotacji miejskiej. Dotacja miejska, w tym wynosi około 2,8 miliona złotych i o to może aplikować każde stowarzyszenie, które jest w Koninie. Aplikują o tę dotację w większości kluby, które korzystają z obiektów MOSiR-u. To, czy będą zmiany

regulaminowe przyznawanej dotacji, czy nie, to jest temat na inną dyskusję, tutaj skupiamy się na temat dzierżawy. Pan radny boi się o inne kluby, moje pytanie jest, czy spotkał się pan z przedstawicielami innych klubów, innych stowarzyszeń, żeby mieć wiedzę na ten temat? Była Komisja Kultury i Sportu wywołana przez prezydenta Nowaka, gdzie dyskutowaliśmy na temat tego klubu, jeszcze była wtedy ówczesna dyrektor MOSiR-u pani Ewa Kulczyńska, ta dyskusja była. Potem były odpowiednie spotkania z przedstawicielami tego klubu, ja też jako wiceprzewodniczący Komisji Kultury i Sportu spotkałem się też z innymi klubami, żeby rozmawiać. Więc nie rozumiem teraz pana dyskusji na temat, a jak inne kluby sportowe? Inne kluby sportowe biorą dotację. Więc według mnie ta dyskusja przy tym punkcie jest nieistotna. Ja zapraszam pana na Komisję Kultury i Sportu i tam możemy na ten temat porozmawiać, a nie w tym punkcie sesji, gdzie podejmujemy uchwałę o przedłużeniu dzierżawy. Dziękuję."

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem głosowania – 18 „za”, 0 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu przedłużenia umowy na dzierżawę nieruchomości.

Uchwała Nr 66 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

Przewodniczący rady zarządził przerwę w obradach od godziny 11.00 do godziny 11.15

6. Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury: Konińskiego Domu Kultury oraz Młodzieżowego Domu Kultury w Koninie (druk nr 66).

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE** powiedział, cytując: „Musimy dokonać reasumpcji głosowana, bo przez nieuwagę przy dyskusji obszernej na temat połączenia instytucji kultury otrzymaliśmy informację, że jednogłośnie przegłosowano nazwę nowej instytucji, pod nazwą „Konińskie Centrum Kultury”. Formalnie tej zmiany w uchwale nie dokonaliśmy, a więc musimy najpierw dokonać zmiany w treści uchwały i potem jeszcze raz przegłosować całość uchwały. Formalnie tak, to musimy zrobić.

Przewodniczący rady poddał pod głosowanie wniosek dotyczący zmiany proponowanej w projekcie uchwały nazwy instytucji kultury - „Konińskie Centrum Kultury”.

Wynikiem głosowania – 19 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się” - Rada Miasta Konina przyjęła wniosek dotyczący zmiany proponowanej w projekcie uchwały nazwy instytucji kultury – „Konińskie Centrum Kultury”.

Do projektu uchwały radni nie mieli uwag. Przystąpiono do reasumpcji głosowania.

Wynikiem głosowania – 17 „za”, 0 „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury: Konińskiego Domu Kultury oraz Młodzieżowego Domu Kultury w Koninie.

Uchwała Nr 59 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

13. Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia ich przebiegu (druk nr 62).

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE**, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzmy projekt uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia ich przebiegu - druk nr 62. Opinię ze wspólnego posiedzenia dwóch komisji przedstawi pan przewodniczący Mikołaj Marcinkowski.”

Przewodniczący Komisji Finansów **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytując: „Projekt uchwały omówił dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Koninie pan Grzegorz Pająk. Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały - jednogłośnie 13 radnych było „za”. Dziękuję.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 20 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia ich przebiegu.

Uchwała Nr 67 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 12 Rady Miasta Konina z dnia 27 maja 2024 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady Miasta Konina (druk nr 56).

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE**, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzmy projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 12 Rady Miasta Konina

z dnia 27 maja 2024 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady Miasta Konina - druk nr 56.

W dniu 28 sierpnia br. radna Zofia Itman złożyła rezygnację z członkostwa w Komisji Edukacji oraz Komisji Rodziny i Spraw Społecznych, a także deklarację pracy w Komisji Kultury i Sportu, w związku z tym należy zmienić składy osobowe stałych komisji. Każdy z państwa ma takie prawo, więc pozostaje nam dokonać formalnie zmiany, zgodnie z intencją osoby wnioskującej."

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 20 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 12 Rady Miasta Konina z dnia 27 maja 2024 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady Miasta Konina.

Uchwała Nr 68 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

15. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działania Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w Koninie (druk nr 57).

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE**, cytując: „W tym punkcie porządku obrad mamy do rozpatrzenia projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działania Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w Koninie - druk nr 57. Był on przedmiotem obrad Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, proszę przewodniczącą panią Katarzynę Wagner o przedstawienie opinii."

Przewodnicząca Komisji Skarg Wniosków i Petycji **Katarzyna WAGNER**, cytując: „Komisja Skarg, Wniosków i Petycji w dniu 22 sierpnia br. rozpatrzyła skargę na działania dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w Koninie w związku z nieudzieleniem w terminie odpowiedzi na wniosek złożony w trybie dostępu do informacji publicznej dotyczący błędnego oznaczenia tablic kierunkowych na terenie miasta Konina. Po dyskusji komisja wywnioskowała, że z e-maila nie wynikało, że skarga była złożona jako wniosek w trybie dostępu do informacji publicznej, czy też wniosek w trybie kodeksu postępowania administracyjnego. Po monicie Zarząd Dróg Miejskich w Koninie udzielił odpowiedzi na prośbę mieszkanki.

W wyniku głosowani - 4 głosami „za” Komisja uznała skargę za bezzasadną.

Jednak podczas komisji wyłoniła się dyskusja i radni jednogłośnie opiniowali, żeby jednak może wypracować jakiś standard dla wszystkich wydziałów, bo zwykły,

przysłowiowy Kowalski nie wie jak złożyć taki wniosek i taki zwykły e-mail instytucja faktycznie odczytuje jako informacje i też słusznie. Ale, żeby uniknąć tego typu zdarzeń, to może byłoby warto pomyśleć o jakimś wypracowanym dla wszystkich wydziałów. W dyskusji członkowie komisji zgłaszali potrzebę takiej próby wypracowania procedur, na przykład było podane, że może uruchomienie na przykład automatu, który informuje petentów jak i gdzie złożyć wniosek formalny, żeby został odebrany, zarejestrowany, co pozwoli na udzielenie odpowiedzi w terminie wynikającym z KPA. Dziękuję."

Przewodniczący rady, cytując: „Bardzo słuszny jest to wniosek. Jak robiłem studia podyplomowe z zakresu zarządzania i administracji w Wyższej Szkole Bankowej, to mogę powiedzieć tak, że bardzo ważna i była tam kwestia poruszona właśnie na temat tego co mieszkańiec powinien zrobić, żeby jego wniosek był potraktowany formalnie. Otóż on za bardzo nie musi nic wiele zrobić, bo każda jego forma telefoniczna, ustna, napisana odręcznie, tak naprawdę musi być rozpatrzona przez naszych urzędników jako dokument złożony w trybie postępowania administracyjnego i nie zwalnia w żaden sposób od przestrzegania terminów. Mieszkaniec nie musi tego wiedzieć, ma prawo złożyć w takiej formie, jak sam potrafi. Przecież każdy ma swoje ograniczenia, jeden robi to lepiej, drugi gorzej, ale nas obowiązuje tożsame postępowanie administracyjne. My musimy niestety domyśleć się jako urzędnicy, że tak naprawdę to co napisał, przedłożył nam w formie e-maila, notatki obywatel miasta jest uruchomienie postępowania administracyjnego, koniec kropka, nie ma od tego żadnego odstępstwa.

Pan przewodniczący Mikołaj Marcinkowski."

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Radny **Mikołaj MARCINKOWSKI** powiedział, cytując: „Panie przewodniczący, zgadzam się z pana słowami, jednakże w formie e-mailowej jak wiemy, do na przykład Zarządu Dróg Miejskich wpływa bardzo wiele maili, na które trzeba mieć odpowiednią kadrę osobową, żeby odpowiedzieć. Więc tak wnioskowaliśmy na Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, żeby może automat dawał informacje, kiedy składamy zapytanie publiczne, ponieważ też reguluje to uchwała o tym, że nie może być mailowo, to musi być albo ePUAP-em złożone, ewentualnie pisemnie na biuro podawcze. Więc stąd bym nie zakładał, bo tutaj i tak fajnie, że urzędnicy odpowiadają na te maile, jednakże żeby trzymać zgodnie z literą prawa, żeby może ten automat podpowiadał, jak złożyć to zapytanie publiczne we wskazanym terminie, bo jak wiemy, jakby nagle był wysyp maili, na które by było ciężko odpowiedzieć ze względu na braki kadrowe to by nas

wplątało w wielkie zakłopotanie i wiele skarg wtedy na zaniechanie działań. Dziękuję ślicznie."

Przewodniczący rady, cytując: „Zdaje się, że kluczem jest jednak ewidencja. Musimy rejestrować i niestety, bo terminy biegną i to nas nic nie usprawiedliwi niestety. Mówił to fachowiec od prawa administracyjnego i niestety czy nam się to podoba, czy nie, każda forma, którą zastosował mieszkaniec jest słuszna i złożenie jej w danym terminie uruchamia bieg czasu. Trzeba sobie poradzić z tym, żeby ewidencję prowadzić.

Radny Krystian Majewski, bardzo proszę."

Radny **Krystian MAJEWSKI** powiedział, cytując: „Szanowni państwo, nie wiem, czy to wybrzmiało podczas tej dyskusji teraz, ale podczas komisji rozmawialiśmy o tym, że ta sprawa została załatwiona, ta sprawa została wyjaśniona, więc clou istota tej skargi już została mieszkańcowi wyjaśniona. Ale my podczas debaty na komisji zwróciliśmy uwagę, że rzeczywiście są takie przestrzenie w mieście, które wzbudzają dużo kontrowersji, w której urzędnicy mają dużo pracy i jedną z takich przestrzeni jest właśnie ZDM. Konin ma bardzo dużo dróg, bardzo dużą sieć drogową, bardzo dużo dziur to samo z siebie wynika, są problemy z pasem ruchu drogowego i tych zgłoszeń jest bardzo dużo. Ja też zwróciłem na to uwagę, aby spojrzeć też na ZDM przychylnym okiem ze strony budżetu miasta, jeżeli dyrektor na przykład stwierdzi, że potrzebuje, specjalnego pracownika, żeby lepiej rozpatrywać różne skargi, to też ja ze swojej strony powiem panie prezydencie, że ja bym ja bym tego nie odmówił, bo akurat ZDM, jestem całkowicie przekonany, że ma bardzo dużo pracy na tej linii urząd-mieszkaniec, bo jak dobrze wiemy tych problemów jest dużo. Ile razy my tutaj na radzie podnosimy kwestię studzienek kanalizacyjnych, a to dziury, a to jakiegoś problemu w drogach. Więc myślę, że też warto spojrzeć, po pierwsze też na pewne możliwości techniczne wynikające ze współczesności, aby ułatwić pracę urzędnikom, zautomatyzować pewne procesy. Myślę, że to jest przestrzeń, nad którą powinniśmy akurat debatować, żeby też niepotrzebnie tworzyć pracy, bo czasami zautomatyzowanie pewnych procesów komunikacji też może przynieść efekty. Przynajmniej warto o tym porozmawiać przy okazji tej skargi. A sama istota skargi już jest nieistniejąco, bo ZDM udzielił odpowiedzi mieszkańcowi, warto na to zwrócić uwagę. Dziękuję bardzo."

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 21 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi na działania Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w Koninie.

Uchwała Nr 69 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji

16. Podjęcie uchwały w sprawie terminu rozpatrzenia skargi (druk nr 71).

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE**, cytuję: „Przejdziemy do kolejnego punktu, w którym rozpatrzymy projekt uchwały w sprawie terminu rozpatrzenia skargi na działanie prezydenta – druk nr 71. Wiem, że w tej sprawie zaplanowanie jest posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji na 14 października i konieczne jest wskazanie terminu nie później niż w ciągu dwóch miesięcy od dnia złożenia skargi. Pani Katarzyna Wagner w tej sprawie. Proszę bardzo.”

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji **Katarzyna WAGNER**, cytuję: „Ja chciałam tylko dodać, że ta skarga miała być rozpatrywana teraz na komisji w poniedziałek, natomiast oddaliśmy ją ze względu na prośbę skarżącej, bo nie jest na miejscu i prosiła o inny termin. To tylko chciałam uściślić. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący rady, cytuję: „I teraz radca prawny Radosław Szatkowski dopowie resztę.”

Radca prawny **Radosław SZATKOWSKI** powiedział, cytuję: „Szanowni państwo, jeżeli wpływa skarga na prezydenta to oczywiście organem uprawnionym do rozpatrzenia tej skargi jest Rada Miasta Konina. I jak każda skarga w trybie kodeksu postępowania administracyjnego powinna być rozpatrzona w terminie administracyjnym, czyli w ciągu miesiąca. Jeżeli nie jest możliwym dotrzymanie tego terminu to należy wnioskodawcę, czy skarżącego powiadomić o przyczynach, wskazać nowy termin i to rozwiązuje problem. Wtedy we wskazanym terminie macie państwo prawo przystąpić do właściwego rozpatrywania skargi. Dodatkowo tutaj wniosek jest słuszny i zasadny, ponieważ termin jest przesuwany na wniosek samej skarżącej. Dziękuję.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 21 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie terminu rozpatrzenia skargi.

Uchwała Nr 70 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

17. Wnioski i zapytania radnych.

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE**, cytuję: „Przechodzimy do punktu wnioski i zapytania radnych.

Informuję, że drogą elektroniczną przekazałem państwu interpelacje i odpowiedzi na nie złożone przez wiceprzewodniczącego rady Piotra Czerniejewskiego w sprawie możliwości remontów zabytkowych kamienic i w sprawie zagospodarowania kamienicy Jana Zemełki, radnego Mikołaja Marcinkowskiego w sprawie kosztów pozwoleń na budowę oraz w sprawie pozyskanych środków zewnętrznych na projekty nieinwestycyjne i projekty inwestycyjne i wiceprzewodniczącą rady Emilię Wasielewską w sprawie konsultacji i aplikacji mKonsultacje.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos w sprawie odpowiedzi na swoje interpelacje? Nie widzę."

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina **Piotr KORTKOWSKI**, cytuję: „Pozwoliłem sobie nacisnąć głos priorytetowy i przed wszystkimi radnymi zabrać głos, bo to różnie na koniec sesji po zadaniu pytań, trochę frekwencja się kurczy, a chciałbym poinformować jak najszerze grono osób obecnych na tej sali o tym, że 8 października, to jest wtorek, odbywają się targi energii. Nowa energia w regionie to już trzecie wydanie naszych targów, gdzie będziemy mogli spotkać się na ulicy Przyjaźni w ANS i w auli na tych targach i podyskutować o nowych formach produkcji energii. Będą też ciekawe panele, będą również wystawcy, którzy gremialnie zgłosili się również na te targi, będzie można obejrzeć stoiska, ale myślę, że te panele będą dosyć interesujące. Mówimy o nowej energii w regionie, czyli nie tylko energii OZE, ale i również myślę, że tematy dotyczące energetyki jądrowej będą dla państwa interesujące.

Tak, że w imieniu organizatorów Wydziału Obsługi Inwestora oraz swoim zapraszam państwa 8 października na targi. Dziękuję."

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję bardzo panu prezydentowi. Teraz głos zabierze radny Mikołaj Marcinkowski, bardzo proszę."

Radny **Mikołaj MARCINKOWSKI** powiedział, cytuję: „Na ostatniej komisji wywiązała się dyskusja na temat KBO, gdzie przedstawiliśmy swoje opinie na temat wykreślenia instytucji oświatowych, jak i miejskich z regulaminu. Będą teraz konsultacje KBO 3 i 7 października br., gdzie będzie można zmienić ten regulamin, więc tak jak tutaj reszta radnych na komisji podnosiła. Chciałem zaprosić radnych do tego, żebyśmy mogli złożyć wnioski, żeby zmienić to w regulaminie, bo na sesji nie będzie to technicznie możliwe.

Chciałem dopytać, czy jeżeli będzie opóźnienie w budowie placu Wolności, jak i Kanału Ulgi, czy wtedy ewentualnie przewidujemy jakieś kary? Mam nadzieję, że to się uda.

Chciałem również ponieść temat ulicy Laskowieckiej, gdzie wpłynęło pismo od mieszkańców, była też dyskusja na temat tej ulicy na komisji. Wiemy, że wniosek jest złożony do wojewody, żeby 50% tej kwoty udało się dofinansować, jednakże chciałem ten temat podnieść we wnioskach i zapytaniach radnych, ponieważ było to na komisji i żeby tutaj też przedstawić szerszemu gronu.

Również chciałem podziękować prezydentowi panu Pawłowi Adamowowi za to, że na komisji 30 lipca br. poruszaliśmy temat odwodnienia ulicy Brunatnej. I tak jak powiedział, przetarg już wystartował na to odwodnienie, czyli słowo zostało dotrzymane. To wszystko z dzisiejszych moich wniosków. Dziękuję ślicznie."

Głos zabrał radny **Robert POPKOWSKI**, cytując: „Ja mam kilka pytań. Pierwsze. Kazali mi się zorientować mieszkańcy, przedsiębiorcy. PGKiM pobierało pieniądze za wody opadowe, te pieniądze zgodnie z ustawą nie powinny być zabierane, powinny być zwrócone. Pytanie dotyczy tego, kiedy i w jakiej formie te pieniądze będą zwrócone przedsiębiorcom?

Drugie pytanie mam do pana prezydenta. Dziękuję bardzo za odpowiedź na zapytanie. Ja pytałem o remont mostu na Trasie Warszawskiej i otrzymałem odpowiedź: „Decyzję w sprawie przyznania środków będzie podejmowało Ministerstwo Finansów po otrzymaniu opinii MFIPR.” Natomiast ja w tamtym tygodniu otrzymałem telefon od anonimowej sygnalistki, która przedstawiła się, że jest pracownicą Urzędu Miejskiego i że już taka odpowiedź przyszła i jest ona negatywna. Chciałbym tylko się dowiedzieć, czy rzeczywiście takie pismo przyszło i czy jest to prawdą czy nie?

Następna rzecz. Chciałbym zaproponować, żebyśmy porozmawiali bardzo poważnie na temat kamienicy Esse, a raczej zamkniętej ulicy, która jest tam i wrócić do tematu, żebyśmy zaczęli myśleć o tym, czy nie puścić ruchu dwukierunkowego przez ulicę Szarych Szeregów i w ten sposób rozwiążemy chociaż ten uciążliwy problem poruszania się po Starówce. Myślę, że technicznie nie jest to trudny temat i dla naszych drogowców jest to do zrobienia, więc fajnie by było, gdybyśmy podjęli taki temat i chciałbym się dowiedzieć co nasz Zarząd Dróg Miejskich miałby do zaproponowania w tym temacie, czy jest to faktycznie zgodne z prawem i czy moglibyśmy coś takiego przeprowadzić?

Dostałem zdjęcie od jednego z mieszkańców jest to zdjęcie dotyczące promocji miasta na galach MMA w Postacie Sport. Ja spróbuję zacytować pana, który to zdjęcie do mnie

wysłał i napisał, cytuję: „A mówią, że nie mają pieniędzy, ażeby na inne cele sportowe mądre dawać nie ma pieniędzy na sport i kulturę w Koninie ale są na sprzyjających mediach. Cokolwiek by to nie znaczyło przesyłam to zdjęcie z gali MMA jest to na Polsacie Sport. Niech prezydenci odpowiedzą, ile środków na rok przeznaczają na kluby sportowe w Koninie jednostkowo w stosunku do mało znaczącej promocji na gali MMA.” Dostałem to i chciałam się podzielić tym dlatego, że Miasto rzeczywiście promuje się i to jest udokumentowane zdjęciem z telewizora. Stąd jak gdyby pozwolę sobie, pan prezydent mnie zmobilizował do tego, abym jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej podjął działania dotyczące chociażby takich rzeczy, jak zainteresowanie się kontrolą w obszarze wydatków na promocję Miasta i to z pewnością zacznę robić. Może nie będę kontrolował wydatków, czy dokumentów biorąc pod uwagę hal sportowych, co promocję miasta na pewno.

Inna rzecz, o którą chciałbym spytać. Dlaczego dzieje się tak, że jest brak finansowania zaleceń sanepidu, czy brak finansowania zaleceń straży pożarnej, jeżeli chodzi o szkoły? Oni faktycznie mają z tym problem, że dostają zalecenia ze straży na różne remonty, ewentualnie poprawienie infrastruktury lub tym podobnych rzeczy i nie mogą tego realizować, bo nie mają na to środków. Brak również tych środków na bieżące utrzymanie szkół, typu malowanie korytarzy, malowanie sal lekcyjnych i bieżących napraw krzeseł i tym podobnych rzeczy. Tu również będę chciał się podjąć kontroli jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej i sprawdzić porównanie planów budżetu szkół z faktycznie realizowanymi po cięciach przez Miasto, to znaczy chodzi mi o ostatnie 5 lat jak to wyglądało, żebyśmy mogli później ten temat podyskutować.

Ostatnią rzecz, którą chciałem przedstawiać również podejmę się kontroli MZK. Chcę dowiedzieć się, na jakich zasadach wszyscy, a w szczególności kandydaci startujący w wyborach parlamentarnych 2023, samorządowych 2024 oraz w wyborach do Parlamentu Europejskiego 2024 zawierali umowy ze spółką miejską reprezentowaną przez pana prezydenta Piotra Korytkowskiego. Zwrócę się również do MZK w Koninie z żądaniem o udostępnienie kopii wszystkich umów dotyczących wyborów parlamentarnych, samorządowych, kopii wszystkich faktur wystawionych do realizacji tych tematów. Z tym podzielcie się Państwem po tychże kontrolach. Dziękuję serdecznie.”

Głos zabrała rana **Katarzyna JAWORSKA**, cytuję: „Wniosek, który zawiera prośbę o odświeżenie znaków poziomych na Alejach 1 Maja, jest to główna ulica w Koninie, a teraz nawet już słabo widać pasy ruchu, tym bardziej po zmianie organizacji ruchu ciężko jest się poruszać, zwłaszcza osobom, które są z innych gmin.

Takie zapytanie. W poprzedniej kadencji często nasz samorząd korzystał ze wspomaganie przez rząd naszych inwestycji lokalnych właśnie uruchamiając Fundusz

Inwestycji Lokalnych i Fundusz Inwestycji Strategicznych. Czy też taka forma pomocy dla naszego samorządu jest przewidziana w obecnej kadencji nowego rządu, bo tylko na razie słyszeliśmy, że jest uruchomiony Fundusz Rozwoju Dróg, czy jeszcze jakieś inne formy wsparcia przez rząd są przewidziane dla samorządów, zwłaszcza przeznaczone na inwestycje. Dziękuję."

Głos zabrała radna **Monika LIS**, cytując: „Ja mam dwie sprawy. Pierwsza to jest sprawa, która dotyczy mojej Szkoły Podstawowej nr 1 w Koninie, a mianowicie chodzi tak najprościej mówiąc o osobę, która przeprowadza dzieci przez pasy, ponieważ zwracają się do mnie rodzice, szczególnie tych młodszych dzieci, chodzi o bezpieczeństwo. Ci rodzice nie muszą się do mnie zwracać dlatego że ja pracuję w tej szkole i widzę, co się dzieje od godziny 7.45 do 8.10, czy po 5, 6 lekcji, kiedy te dzieci są odbierane ze szkoły. I teraz moje pytanie jest, czy jest taka możliwość, żeby taka osoba wróciła do przeprowadzania, żeby było bezpieczniej? Pani dyrektor wystosowała pismo 22 lipca i 27 sierpnia otrzymała odpowiedź, że na tę chwilę takiej osoby po prostu nie będzie. Czy jest możliwość o przywrócenie osoby, która będzie się tym zajmowała?

Druga sprawa dotyczy ulicy Beznazwy. W maju na sesji zapytałam o lampy, które tam są, ponieważ tam są lampy solarne i otrzymałam z ZDM-u odpowiedź, że niemożliwe jest przeprowadzenie ziemnej linii kablowej, napowietrznej również też nie, natomiast już jest jesień i będzie przesunięcie czasu, tam naprawdę jest bardzo ciemno. Dostałam odpowiedź, że w bieżącym roku planowana jest wymiana akumulatorów w zależności od możliwości finansowania i koszt jest około 50.000 zł. W porównaniu z nowym oświetleniem to nie jest dużo i czy rzeczywiście w najbliższym czasie możemy liczyć, że tam te akumulatory będą wymienione? Dziękuję bardzo."

Głos zabrał wiceprzewodniczący rady **Piotr CZERNIEJEWSKI**, cytując: „Ja mam dwa zapytania. Pierwsze zapytanie dotyczy kwestii szkoleń, ponieważ uzyskałem taką informację od jednego mieszkańca, który zwrócił uwagę na to, że Komisja Mieszkaniowa w skład, której wchodzi między innymi radni miasta Konina odbyła szkolenie w Zakopanem i chciałbym zadać pytanie o to, jaki był koszt tego szkolenia, tego wyjazdu. Dlaczego akurat to szkolenie musiało się odbyć w Zakopanem, a nie mogło się odbyć w Koninie. Jaki to był koszt dla Miasta, jaki był cel tego, aby to szkolenie odbyło się akurat w Zakopanem?

Drugie pytanie dotyczy kwestii wycinki drzew przy ulicy Chopina, ponieważ rozmawiałem już z panią kierownik Wydziału Ochrony Środowiska i serdecznie dziękuję tutaj za podanie pewnych informacji. Natomiast sprawa dotyczy kwestii działania Państwowej Straży Pożarnej, ponieważ Państwowa Straż Pożarna przeprowadza pewne ćwiczenie przeciwpożarowe, można powiedzieć, że wybrała

sobie jako taki standardowy budynek do tych ćwiczeń budynek przy ulicy Chopina 1. Mam też informację, że te ćwiczenia przenoszą się też na bloki mieszkalne przy ulicy Chopina 2 i Chopina 3 i w związku z tymi ćwiczeniami w zeszłym roku zostały już wycięte trzy drzewa, ponieważ przeszkadzały w ćwiczeniach, które realizuje Państwa Straż Pożarna i w planach jest wycięcie kolejnych dwóch drzew przy ul. Chopina 1. Więc moje pytanie odnosi się do tego, czy faktycznie jest konieczne wycinanie tych drzew, czy być może te ćwiczenia nie mogłyby się przenieść na inne bloki, gdzie tych drzew po prostu nie ma. Ja oczywiście rozumiem potrzeby realizacji tych ćwiczeń, ale być może są inne bloki mieszkalne na terenie naszego miasta, gdzie wycinka tych drzew nie byłaby konieczna, a ćwiczenie strażaków mogłyby być regularnie przeprowadzane. Tak, że chciałbym też uzyskać informację, dlaczego akurat te bloki są regularnie wybierane pod te ćwiczenia i czy faktycznie jest możliwe uniknięcie wycinki tych dwóch kolejnych drzew, to są dwie lipy i czy jest możliwe przeniesienie tych ćwiczeń na inne budynki mieszkalne w Koninie? Dziękuję bardzo."

Głos zabrała radna **Zofia ITMAN**, cytując: „Ja mam trzy pytania. Pierwsze dotyczące atomu, bo ja widzę, że tutaj kurz bojowy opadł w mieście i chciałabym się zapytać o stanowisko Miasta, tutaj pana prezydenta w świetle ostatnich działań pani ministery Hennig-Kloski, czyli rozwiązanie zespołu do spraw energetyki jądrowej. Co w tej sytuacji możemy zrobić i czy w ogóle jakieś działania podejmujemy? To jest pierwsze pytanie.

I drugie moje pytanie dotyczy ławeczki. W związku z odpowiedzią uzyskaną na nasz projekt, bo jest tutaj napisane, że „Koncepcja postawienia ławeczki może być rozważona w innym terminie oraz innym miejscu”. Więc wskazanie jakiegoś miejsca wydałoby się oczywiste, że plac Wolności jest najlepszym miejscem jako centralne miejsce Starówki, że na pewno nadałoby to klimatu miastu. I w związku z tym jeszcze moje pytanie, czy jeśli chodzi o projekt o przebudowę placu Wolności, czy to było konsultowane, bo koszt spory, bo jak pamiętam, to jest już trzecia kolejna koncepcja zabudowy placu Wolności, czy radnym było wiadomo, jak ten projekt się przedstawia? Czy zostanie tam ten koń, który był? Czyli postać, figura, nie wiem czy to jest koń czy pół kobieta pół koń, czy to pozostaje? Bo ja nie wiem, wiele kontrowersji wzbudzała ta rzeźba, to nie ukrywajmy. A w związku z tym, że ja jestem jakby od tej kadencji, więc nie wiem, czy ta koncepcja przebudowy placu Wolności była znana radnym? To jest w kontekście właśnie tej ławeczki, że nie ma miejsca na usytuowanie tam, gdzie by się wydawało najlepsze miejsce i że również ten nasz pomysł zyskał aprobatę mediów, czyli taki odbiór szeroki społeczny, więc wydawałoby się oczywiste, że mamy honorowego obywatela, więc trzeba zadbać o należne miejsce.

Moje trzecie pytanie dotyczy budżetu obywatelskiego. Chciałam przypomnieć, że w tym roku mija 10 lat od uchwalenia pierwszego budżetu, wtedy kiedy ostatni rok byłam radną miejską, przyznam się, że wtedy sceptycznie do tego podchodziłam. Ja w związku z tym zwracam się z wnioskiem o audyt, czyli o przeprowadzenie..., bo 10 lat to można pokusić się o podsumowanie, ile pieniędzy poszło na ten budżet obywatelski, jakie projekty się sprawdziły? Wiele było takich na przykład zegar odliczający dług Miasta, nie wiem czy jeszcze jest czy jeszcze nie, szafa w której miały być wystawione książki już nie ma, stacja naprawy rowerów, osoby mi sygnalizują, że już nie ma. Więc nad tym trzeba się też zastanowić. Ja bym prosiła takie zestawienie, ile pieniędzy poszło przez te 10 lat na budżet obywatelski? Jakie z tego są korzyści dla Miasta? Oprócz oczywiście tego, że zaangażowanie społeczne jest tutaj bardzo ważne i istotne. Ale również zadaję to pytanie w kontekście właśnie pytań przedstawicieli mediów na temat właśnie kontrowersji procedury głosowania i jakie projekty przechodzą, więc to wszystko jak gdyby na całość się składa. Ale bardzo proszę o taki audyt, na przykład o wybiegi dla psów, sady miejskie. Jakie z tego tytułu są pieniądze i jakie pieniądze muszą być wygospodarowane na obsługę tego wszystkiego? Dziękuję."

Głos zabrał radny **Jarosław SIDOR**, cytuję: „Ja się bardzo cieszę, że jest obecny pan prezydent Korytkowski do końca na sesji, bo chciałem pewne tematy poruszyć już wcześniej, chociażby na sesji 31 lipca po dyskusji na komisji dzień wcześniej. Panie prezydencie ja nie będę składał żadnych wniosków i żadnej prośby, chciałbym tylko pana prosić o podjęcie konkretnych działań w stosunku do pracowników Urzędu Miejskiego, co niektórych wydziałów, brzmi poważnie, choć temat nie jest z atomu, ale temat spraw przyziemnych. Aby nie używać niecenzuralnych słów zapisałem sobie najważniejsze rzeczy na kartce i przeczytam. Poproszę do pierwszej części wypowiedzi o puszczenie filmiku. Filmik ten przesłała mi osoba publiczna, były dyrektor, nauczyciel, trener, sportowiec znany w mieście Koninie, który od dwóch tygodni miał problem, bo dzwonił do różnych wydziałów, do różnych jednostek o obcięcie gałęzi, które są wzdłuż chodnika, o tym fakcie byli też poinformowani inni radni z okręgu drugiego i zadzwonił do mnie w piątek 29 sierpnia o godzinie 17.12 przysłał mi ten filmik...”

Głos zabrała radna **Katarzyna WAGNER**, cytuję: „Dosłownie przed chwilą dostałam zgłoszenie, dlatego postanowiłam zabrać głos, że cztery lampy przy Szkole Podstawowej nr 12 mrugają od paru dni. Tak, że jakby można było to sprawdzić.

I prośba mieszkańców właśnie tamtego osiedla, żeby albo postawić jakiś patrol, ponieważ przy szkole jest, natomiast przy wjeździe od ulicy Chopina już tą

Szeligowskiego pędzą samochody i dopiero tam zwalniają, bo jest próg przy szkole i stoi patrol Policji, natomiast z tyłu sklepu Polo Market jadą samochody, a jest dużo dzieci, które chodzą same do szkoły i przychodzą z jednej strony ulicy na drugą. To jak by tam próg zwalniający zamontować albo Straż Miejską ustawić na ten okres dojazdu do szkoły to byłoby wdzięczni.

Do pani radnej Itman bym chciała powiedzieć, że z tą ławeczką to na Starówce może być problem, bo to konserwator zabytków, to nie niechęć prezydentów, tylko tutaj cokolwiek, żeby powiesić, na przykład baner ... Zgłaszam tylko, bo ten problem jest mi akurat bardzo dobrze znany.

Natomiast jeszcze chciałam prosić pana przewodniczącego o zmianę sali, jeśli chodzi o strategię miasta, bo to jest na piętrze. Dziękuję."

Głos zabrał radny **Jarosław LEWANDOWSKI**, cytując: „Ja mam pytanie, co do miejsc parkingowych, ponieważ teraz powstaje przy ulicy Wyszyńskiego, przy szkole „Górnicej” supermarket Aldi i pytanie, czy są jakieś działania podjęte, żeby uczniowie, którzy przyjeżdżają samochodami w jakiejś większej części będą mogli parkować bezpłatnie ewentualnie na tym parkingu przy supermarkecie? Ponieważ mieszkańcy, którzy mieszkają po drugiej stronie ulicy bardzo często mają problem, żeby swoje samochody zaparkować. I tutaj mam pytanie, czy w tej sprawie jest jakaś współpraca?

I drugie pytanie, czy Miasto ma jakąś informację na temat terenu po supermarkecie Leclerc, czy tam powstanie supermarket czy tam powstanie coś innego?"

Głos zabrał radny **Tomasz Andrzej NOWAK**, cytując: „Panie prezydencie na bulwarze odbywa się remont, ja dwa lata temu to zgłaszałem, trochę poczekaliśmy i chciałbym się zapytać, jak duży jest zakres tych prac, ile to ostatecznie będzie kosztowało? Z tego co pamiętam, to kiedyś było na to zapewnione 100.000 zł.

Druga sprawa. Chciałbym zgłosić, aby budynek na narożniku ulicy Podgórnej i Kaliskiej, tam gdzie kiedyś była szkoła „Hutnicza”, żeby ten teren został oczyszczony, bo miałem w ostatnich dniach właśnie zgłoszenia, mam przesłane zdjęcia, ale już nie będę ich pokazywał, bo chyba większość wie, o który budynek chodzi.

Mam pytanie, co do drożności deszczówki na ulicy Orłąt Lwowskich, ponieważ przechodziłam tam z psem i już było mocno po deszczach, a w kratkach w narożniku ulicy woda stała równo z metalową kratką, czyli wszystko było właściwie pozatykane. Więc mam pytanie o drożność deszczówki na ulicy Orłąt Lwowskich, ewentualnie sprawdzenie, jak to wygląda.

Na ulicy PCK wnioskowałam swego czasu o uwolnienie drzew, bo tam były zabetonowane drzewa po sam pień. Kilka z tych drzew zostało uwolnionych, ale panie prezydencie pozostałe nie, więc nie wiem kto to wykonywał, wystarczyło przejść tylko kawałek dalej. I tą samą sytuację zgłaszam od ponad dwóch lat na ulicy Żwirki i Wigury i tam też nic się w tej sprawie nie wydarzyło.

Na ulicy Solnej brakuje ośmiu latarni i jest bardzo ciemno i cały czas dostaję odpowiedzi wymijające, a zaczyna się już robić wcześniej ciemno, a przed nami za chwilę jesień, zima i warto by było w końcu ten temat załatwić po wielu latach, chodzi o osiem latarni na środkowym odcinku ulicy Solnej.

Kolejne pytanie. Ulice Niemiecka, Francuska, Niemiecka i tak dalej, miała być w tym roku wykonywana nawierzchnia, więc mam pytanie, czy będzie wykonana w tym roku, czy będzie to przekładane na przyszły rok?

Jeśli chodzi o oświetlenie. Składałem wniosek, zapytanie dlaczego ulica Kaliska była permanentnie zaciemniona od rozjazdu z ulicą Jarosława Dąbrowskiego, aż po ulicę Solną i dostałam odpowiedź, że była awaria i została rozwiązana i już jest wszystko dobrze. Niestety przez ostatni miesiąc, co jakiś czas ten odcinek jest całkowicie ciemny i to się dzieje co jakiś czas, więc wydaje mi się, że awaria trwa cały czas, to zgłaszają mieszkańcy, bo jest tam czarno, ciemno i jest to problem związany z bezpieczeństwem.

Jeśli chodzi o ławeczkę pamiątkową. Wydaje mi się, że dobrym miejscem dla tej ławeczki, o której jest mowa byłoby na przykład miejsce przy Farze, bo my tam ostatnio dostawialiśmy ławki w ramach zielonych korytarzy, a to jest miejsce w środku Starówki dobrze wyeksponowane, więc to jest też dobre miejsce dla takiej ławeczki. Jeżeli nie ma dla niej miejsca na placu Wolności, to takie miejsce też moglibyśmy brać pod uwagę. Dziękuję bardzo."

Głos zabrała radna **Zofia ITMAN**, cytując: „Jeszcze umknęła mi sprawa bardzo ważna, bardzo istotna dla Starówki, a mianowicie odbudowa, przebudowa, czy budowa ulicy Wodnej i w kontekście tutaj trzeciej przebudowy placu Wolności i takich wielkich nakładów na kładkę, czyli z tego co wiemy, co słyszymy z 28 mln zł. Uważam, że ta ulica Wodna powinna być priorytetem dla nas, dlatego że to jest tutaj jakby centralna ulica, którą się przejeżdża, korzysta się, jest w stanie fatalnym, nie ma miejsc parkingowych przy Targowicy. Wiem, że tutaj koledzy mówili, bo ja wielokrotnie jeszcze wcześniej będąc radną wojewódzką prosiłam o zainteresowanie się, również żeby radni te wnioski składali. Więc mam takie pytanie do pana prezydenta, czy w ogóle jest rozważana ulica Wodna, czy w jakiejś perspektywie bliższej czy dalszej? Bo to też jest ważne. W ogóle jest inicjatywa zbierania podpisów pod tą ulicę Wodną,

nie wiem jak to nazwać fachowo, bo to jest chyba nie odbudowa, tylko na nowo. W każdym razie ulica jest bardzo ważna i myślę, że tutaj powinien to pan prezydent wziąć pod rozwagę. Apel radnych ze Starówki. Dziękuję.”

Głos zabrał radny **Robert POPKOWSKI**, cytuję: „Ja, oczywiście te z będę walczył o Starówkę, jak ostatnio każdy z nas tutaj. Chodzi mi jeszcze tylko o ulicę Solną i przystanek autobusowy, który tam jest. Jeżeli ktoś tam jeździ, to musiał zauważyć, że jest kilka krzeseł stojących plastikowych przy drodze pod drzewem najczęściej widziałem, że są tam matki z dziećmi, matki z wózkami i kiedy pada tam jest tragicznie. Prosiłbym o jakąkolwiek wiatę nawet tymczasowo, żeby tym ludziom pomóc, bo rzeczywiście tam jest ruch autobusowy od niedawna, natomiast bardzo dużo ludzi z tego przystanku korzysta i jest to na pewno niewygodne dla nich, tak że bardzo bym prosił, jeżeli się takie szanse i możliwości.”

Głos zabrał wiceprzewodniczący **Zenon CHOJNACKI**, cytuję: „Prawdę mówiąc do zabrania głosu skłonił mnie artykuł, który pojawił się na portalu money.pl, żeby nie przedłużyć zacytuję dwa zdania. Cytat pierwszy: „Agnieszka Dziemianowicz-Bąk przeforsowała 20-proc. podwyżki dla lokalnych urzędników. Robi to jednak wbrew wielu wójtom, burmistrzom i prezydentom, którzy bezskutecznie próbowali regulację zatrzymać”.

Cytat drugi: „Z naszych rozmów wynika jednak, że rozporządzenie wywołało ogromne kontrowersje, zwłaszcza wśród szefów lokalnych urzędów - wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Samorządowcy są wściekli, bo to zmiana na ich koszt, w dodatku w trakcie roku budżetowego - przyznaje rozmówca z resortu pracy.” Koniec cytatu. Tu od razu chcę zaznaczyć, że bardzo się cieszę, że urzędnicy dostali takie podwyżki. Uważam, że w ogóle Polacy zasługują na to, żeby zarabiać znacznie więcej niż obecnie, nie widzę powodu, żebyśmy mieli zarabiać mniej niż nasi koledzy, koleżanki na zachodzie. Natomiast pytanie jest takie konkretne, czy te środki przeznaczone na podwyżki pochodziły tylko z naszego budżetu, czy też były jakieś środki z budżetu centralnego, który ten pomysł rządowy wsparły?”

Przewodniczący rady powiedział, cytuję: „Zanim przekażę głos panu radnemu Tomaszowi Andrzejowi Nowakowi, przywitam radnego seniora. Szanowni państwo na Sali zagościł pan radny senior Jan Sidor, witamy pana.”

Głos zabrał radny **Tomasz Andrzej NOWAK**, cytuję: „Jeśli chodzi, bo to pewnie będzie nieunikniony że jako radni z określonych regionów zestrzelimy się z inicjatywami. Więc jeśli chodzi, do radnego Roberta Popkowskiego, ja trzykrotnie składałem wnioski o ławeczkę na przystanku przy ulicy Solnej, bo rzeczywiście mieszkańcy przynieśli takie

cztery stare plastikowe krzesła. Więc po ostatniej odpowiedzi na mój wniosek odbyła się wizja lokalna w terenie i ławeczka się w tym miejscu pojawi.

A druga sprawa, Jeśli chodzi o remont ulicy Wodnej, to również się zgadzam z radną Itman, ponieważ sprawdziłam sobie w komputerze, wniosek na remont ulicy Wodnej składałam od 2018 roku i to było na odcinek od ulicy Kościelnej do ulicy Żwirki i Wigury. To nie zostało zrobione w 2018, 2019 roku, a dzisiaj już właściwie jak wiemy cała ulica Wodna jest do zrobienia od ulicy Żwirki i Wigury, aż do Urzędu Miejskiego i to jest teraz właściwie taka jedyna oś północ-południe, którą można przejechać przez Starówkę i innej nie ma, tak że tu trzeba się nad tym pochylić. Dziękuję bardzo."

Głos zabrał radny **Jarosław SIDOR**, cytuję: „A co do rzeczy, którą poruszyłem wcześniej. Tak jak mówiłem 29 sierpnia br. o godzinie 17.12 otrzymałem filmik, kilka minut wcześniej rozmowa telefoniczna. Osoba publiczna, którą tutaj większość osób tutaj na tej sali zna i nie tylko, były dyrektor szkoły Gimnazjum nr 6, trener kadry narodowej miał problem przez dwa tygodnie. Przez dwa tygodnie nie było nikogo, kto zająłby się obcięciem drzew przy chodniku. Poproszę filmik. Zadzwoił do mnie wtedy i powiedział, że jestem jedyną osobą, która ten temat załatwi i zdziwiło mnie, nie wiedziałem jaki to jest temat, dla mnie temat prozaiczny. Ale okazało się, że tego samego dnia rozmowa z kolegą z PGKiM i wysłanie do niego filmiku, po obejrzeniu, telefon zwrotny, gdzie usłyszałam, że temat należy do ZDM-u. 30 sierpnia około godziny 8.20 rozmowa w ZDM panie prezydencie z osobą, która zajmuje się zielenią i drzewami. Po sprawdzeniu map, granic okazało się, że temat należy do Wydziału GK. Wykonałem telefon do pana kierownika, wysyłając jednocześnie film z prośbą o interwencję przed rozpoczęciem roku szkolnego 2 września w poniedziałek. Otrzymałam telefon, że nie ma już pieniędzy do końca roku i jedynie, co można zrobić to zamieść liście. Przypomniała mi się po raz kolejny sprawa, jak się myje okna, to również mówiłem panu prezydentowi Korytkowskiemu.

Teraz poproszę wykonanie. Wykonałem telefon do prezesa PGKiM pana Michała Zawadzkiego wysyłając filmik i prosząc o interwencję. Pan prezes był jeszcze na urlopie, lecz mimo tego podjął temat, sprawa na szybko została załatwiona, za co podziękowałem osobiście 5 września w czwartek w godzinach do południowych panu prezesowi, jak również osobiście osobie, która to zadanie i te prace wykonała.

Poproszę kolejny folder. Panie prezydencie, to zostało wykonane na szybko i to co powtarzam, trzeba mieć oczy dookoła głowy, tam stoją topole olbrzymie, dlatego nie mówiłem nic o chodniku, od lat na tym terenie nic nie zostało zrobione, przypomnę jest to teren należący do Wydziału Gospodarki Komunalnej i tam są garaże. Naprawdę, jeżeli nie ma pieniędzy na utrzymanie bieżące, to proponuję pracownikom

Wydziału Gospodarki Komunalnej, a może innym wydziałom zrobić tak zwane prace społeczne, aby również wyszły w teren i zobaczyły, co się w tym mieście dzieje, co jest po prostu do wykonania. Ktoś może mi zarzucić, że sam sobie wykonuję prace społeczne. Panie prezydencie, sprzątam zimą wysepki na przejściach dla pieszych, myję znaki, czyszczę rowy melioracyjne, co nie do mnie należy, tylko do innych służb, ja się tego nie boję. Ale naprawdę, jeżeli pod koniec sierpnia, jako radny, nie tylko ja otrzymuję, że nie ma pieniędzy na bieżące utrzymanie, ścięcia tylko kilku gałęzi to po prostu we mnie się zagotowała. Dlatego czytam krótko z kartki, aby ten temat po prostu nagłośnić.

Mam drugi wniosek do pana prezydenta również z ulicą Bydgoską, aby umówić się ze mną nawet dzisiaj możemy jechać i pokażę panu inwestycję wykonywaną w roku 2012. W 2014 roku już interweniowałem i jak ona wygląda dzisiaj. Proszę państwa to jest pomsta do nieba i mówiąc krótko prokurator do całego byłego wydziału inwestycji z panią kierownik, nazwiska nie będę wymieniał, bo wiemy panie prezydencie bardzo dobrze o kogo chodzi."

18. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Konina **Wiesław STEINKE**, cytuję: „Teraz pan prezydent udzieli odpowiedzi oraz upoważni swoich zastępców do odpowiedzi."

Prezydent Miasta Konina **Piotr KORYTKOWSKI**, cytuję: „Na samym początku odniosę się do tej najnowszej wypowiedzi, najświeższej, ostatniej pana radnego Jarosława Sidora. Panie radny ma pan 100%, 200% racji i to jest właściwe działanie radnego proszę państwa. Widzi, sygnalizuje do wydziału, do ZDM, nie dzieje się, to podejmuje interwencję na sesji. I też apelowałbym do wszystkich państwa, jeżeli widzicie, że gdzieś jest dziura w chodniku, że jest niewyczyszczona studzienka ściekowa, gdzieś wystają gałęzie to proszę dawać w takich drobnych rzeczach w pierwszej kolejności sygnał do właściwych instytucji, czy też wydziałów, nie trzeba robić tego osobiście, można za pomocą maila, ale i też można za pomocą aplikacji, która jest po to dedykowana, proszę państwa ona nazywa się mMieszkaniec i jest tam taka ikona zgłoszenia i te wszystkie zgłoszenia tam do właściwej instytucji można uczynić. I apeluję szanowni państwo o to, żeby w pierwszej kolejności taką interwencję radny podejmował, a dopiero wtedy, kiedy jest bezczynność tak, jak pan radny Sidor na sesji te tematy obnażał.

Teraz wracam do pana Sidora. Panie radny nie ma problemu, ja też nie boję się pracy i możemy pojechać i powycinać, to co jest do wycięcia, skrzyknijemy się, pojedziemy, ja

się też pracy nie boję, ale te konsekwencje w stosunku do urzędników, którzy bagatelizują tego rodzaju zgłoszenie ja będę wyciągał, absolutnie na 100%. Ja bardzo się cieszę, że jest spółka, która po zgłoszeniach, czyli PGKiM z panem prezesem na czele, który podejmuje tematy nie do niego należące, bo podejmuje tematy z obszarów, które są powierzone do konserwacji zieleni w danej części miasta i to jest taka ostatnia deska ratunku. Ale nie będę nikogo przymuszał do prac społecznych, będzie to wstydem dla wszystkich urzędników, którzy odpowiadają za tą rzecz, jak my z radnym pojedziemy, ja podejrzewam, że prezydent Nowak i prezydent Adamów też, bo my też uczestniczymy w sprzątaniu świata i pracy się nie boimy, wyciągamy różne ciekawe rzeczy z krzaków, niejednokrotnie telewizory, nie mówiąc już o dokumentach, które też znajdujemy, bo taka sytuacja miała miejsce.

Proszę państwa, ja to przyjmuję i wstydzę się, w tej chwili publicznie mówię wstydzę się za urzędników, którzy to zbagatelizowali. Pamiętam pańską interwencję dotyczącą ulicy Bydgoskiej tej skarpy, bo rozumiem, że to dotyczy tej skarpy, zejście które po pierwsze zostało źle zaprojektowane, już nie mówiąc o wykonaniu, rzeczywiście stanowiło już to na drugi dzień po oddaniu do użytku zagrożenia. Będę interweniował, panie radny 100% autentycznie ma pan rację.

Pan przewodniczący Chojnacki. Nie wiem, co to jest za artykuł i pozwoli pan, że ja nie będę komentował doniesień prasowych, które są kompletnie mi nieznane, nie mówiąc już o tym, że one się nie pojawiły w żadnych informacjach, dokumentach, zawiadomieniach, które mogłyby wpłynąć do Miasta mówiące o tym, że będą jakiegolwiek podwyżki dla pracowników samorządowych. Myślę, że pracownicy samorządowi, jak ta informacja gdziekolwiek by się pojawiła sprawdzona, byliby bardzo zadowoleni, a ja jeżeli pieniądze by się pojawiły natychmiast bym je prosił państwa podzielił.

Pani radna Itman, sformułowanie, które zostało użyte, że kurz opadł, jeżeli chodzi o elektrownię jądrową, nie jest to prawdą. Przedwczoraj prosiłam panią, byłam na zaproszenie przewodniczącego Narodowej Rady Rozwoju w kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zostałam zaproszony do stołu prezydialnego, gdzie stanowisko państwa - Rady Miasta Konina, swoje, stanowisko stowarzyszenia Aglomeracja Konińska, ale i też poinformowałam o podobnym stanowisku naszego sąsiada, czyli stanowisku powiatu konińskiego dotyczące potrzeby, konieczności wręcz i wykorzystania tych wszystkich potencjałów, którymi nasz region dysponuje, konieczności wybudowania w naszym regionie elektrowni jądrowej. Myślę, że zostało to bardzo dobrze przyjęte i chyba nie było tam na spotkaniu żadnej osoby, która zabierała głos, a były tam bardzo ważne osoby z branży energetycznej, ale i nie tylko,

związane również z zagadnieniami dotyczącymi energetyki konkretnie jądrowej. Wypowiadałem się również w briefingu prasowym, który został zorganizowany, wszyscy tam powiedzieliśmy jednym głosem, tak jak jednym głosem państwo też podjęli tutaj stosowną uchwałę mówiącą o konieczności budowy elektrowni jądrowej. Byłem też umówiony w kancelarii Prezesa Rady Ministrów 17 września, ale wiecie państwo, co się w tej chwili dzieje w Polsce, niestety nie mogłem się spotkać z premierem ze względu na to, co się dzieje na południu Polski. Ja myślę że do tego spotkania dojdzie, bo tam ten temat miałem poruszyć.

Proszę państwa trwają prace tego dotyczące, nic nie zostało wstrzymane z tego co ja wiem, właściciel w dalszym ciągu kontynuuje prace związane z badaniem tektoniki, badaniem hydrologii, znalezieniem najlepszego miejsca dotyczącego tej inwestycji, budowanie masztu, za chwileczkę z tego co wiem ma stanąć 150 metrowy, który będzie badał warunki pogodowe, meteorologiczny na wysokościach 10 metrów, 50 metrów i 150 metrów. Wszystko jest proszę państwa badane po to, aby ta lokalizacja, jeżeli do niej dojdzie w Koninie, czy też i częściowo w sąsiedniej gminie, żebyśmy byli bezpieczni. Ale przede wszystkim na co kładłem nacisk, żeby wykorzystać ten potencjał, a mianowicie to, że społeczeństwo w naszym mieście i tutaj w subregionie w znacznej większości jest zabudową tej elektrowni jądrowej, bo daje to nam szansę. Zapraszam również panią radną na te targi, o których mówiłem, tam będzie panel poświęcony między innymi energetyce jądrowej, tak że jak widzi pani nie opadł pył, czy kurz, bo sprawy w dalszym ciągu się dzieją."

Głos zabrał zastępca prezydenta **Witold NOWAK**, cytując: „Zarówno ja, jak i prezydent Adamów odpowiemy na kilka tematów tak z marszu można powiedzieć, natomiast na pozostałe jak zawsze odpowiemy też na piśmie. Ja chciałem się odnieść do pięciu takich krótkich pytań. Jeśli chodzi o galę Brave MMA i to co pan, czy pana informator, czy sygnalista widział, to można tylko powiedzieć, że cieszy mnie to, że po trzech latach od gali, która odbyła się w Koninie jeszcze Polsat za darmo puszcza galę i pokazuje nasze logo. Jak najbardziej przyklaskuję temu, niech pokazują jeszcze pięć lat, bo to są po prostu powtórki, gala była transmitowana przez Polsat na żywo, nie wzięli wtedy od nas pieniędzy za to i poprzez internet, także na pięć kontynentów. Nie wiem czy była taka druga impreza w historii miasta Konina tak transmitowana, ale tym bardziej cieszy mnie to, że jeszcze są powtórki. Czasami śledzę kanały Polsatu sportowe szczególnie, ale nie widziałam ostatnio, natomiast skoro jest, to tym lepiej dla naszego miasta, że jeszcze pokazują, że jedyna w Polsce gala, a tylko kilka ich w Europie było organizacji Brave odbyła się właśnie w Koninie.

Jeśli chodzi o brak finansowania sanepidu i ppoż. dla jednostek edukacji. Miałem spotkanie z panią dyrektorem sanepidu, właściwie praktycznie tylko dwa zalecenia są jeśli chodzi o sanepid dotyczące naszych jednostek oświatowych, obie są dość drogie, ale mam pewien pomysł na realizację, na wykonywanie tych zaleceń. Natomiast jeśli chodzi o zalecenia ppoż. to w przypadku takich starych budynków, jak my mamy, ale też ciągle zmieniających się przepisów to każdy, kto działał w branży oświatowej by powiedział „my ciągle gonimy króliczka i nigdy go nie złapiemy”, bo ciągle te przepisy się zmieniają, ciągle trzeba nowych ekspertyz, za które ciągle trzeba płacić i znowu trzeba wykonywać te zalecenia straży i tak jest w kółko i tutaj bez względu na to, kto rządzi, to ciągle tak jest. Jeśli to jest dla naszego bezpieczeństwa to okej. Jakiś czas temu sprawdzałem, łączne wytyczne straży, które są odsuwane, niektóre realizowane dla naszych jednostek oświatowych, to jest około 10 mln zł, gdybyśmy wszystkie na raz chcieli wykonać. Staramy się robić te najbardziej odsunięte w czasie, tak bym powiedział, na tyle, na ile środki budżetowe nam pozwalają.

Co do wycinki drzew. Pan radny Czerniejewski mówił o Chopina 1, 2 i 3. Dlaczego zabieram głos? Dlatego, że temat znany jest mi osiedlowo na Zatorzu w przypadku bloków 6 i 7 przy ulicy Chopina, tam wyszedł taki temat i straż pożarna to zgłasza jeśli chodzi o dojazd do budynków. Ja nie wiem o jakich ćwiczeniach pan mówi, natomiast wiem, że na ostatniej radzie nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej temat wyszedł i dotyczył tego, że straż pożarna nie ma żadnego dojazdu do bloków, w których może się zadziać pożar, być może z tym wiąże się wycinka, ale sprawdzimy dokładnie i jeszcze odpowiemy.

Tu też się pojawiało pytanie, czy była konsultowana przebudowa placu Wolności, ja być może wyprzedzam pana prezydenta Adamowa. Były konsultacje najpierw robione otwarte w COP, nawet na nich byłem pamiętam, to było też z architektami, z ludźmi z branży, którzy znają się z urbanistami, potem wstępny projekt był przygotowany, gdybym źle mówił, to pan kierownik Kaczmarczyk mnie poprawi, i potem w ręce to wszystko dostał pan konserwator zabytków i właśnie dużo się zmieniło. Ale ostatecznie projekt, który zaakceptował konserwator zabytków jest właśnie realizowany, jest skończony.

I ostatnia kwestia dojście do szkoły. Ja nie zrozumiałem pani radnej przy SP 12, bo nie do końca wiem, o które miejsce chodzi, bo jeśli chodzi o dojście do SP 12, to mamy jeden próg z jednej strony i drugi próg z drugiej strony i na Szeligowskiego mamy dwa progi i do końca nie wiemy, o które miejsce chodzi. Wzdłuż pogotowia opiekuńczego? Są tam przejścia dla pieszych, możemy to jeszcze w terenie sprawdzić, ale ja tak mówiąc szczerze..., jest przy ulicy Chopina przejście dla pieszych i jak ktoś przejdzie

dalej to też może, nigdy przez ten parking przejścia dla pieszych nie było, bo to jest traktowane jako parking. Pan dyrektor ZDM-u przeanalizuje kwestie, natomiast zanim się dojedzie do szkoły, to z jednej i z drugiej strony są po dwa progi zwalniające, dlatego tak mnie trochę to zdziwiło, a poza tym teraz już tak ludzie tam parkują, że nie da się tam szybko jechać, ale okej sprawdzimy temat.”

Głos zabrał zastępca prezydenta **Paweł ADAMÓW**, cytując: „Odpowiadając na pytanie pana radnego Mikołaja Marcinkowskiego, to zawsze jest tak, że są kary jeśli wychodzimy poza termin realizacji zadania, to jest absolutnie oczywiste.

Jeżeli chodzi o ulicę Laskowiecką, to wczoraj też o tym rozmawialiśmy, byli mieszkańcy ulicy Laskowickiej, wniosek jest złożony do wojewody, czekamy na rozstrzygnięcie całego konkursu.

Wody opadowe i deszczówka. Temat jest zaległy, my pobraliśmy tych opłat deszczowych na poziomie około pół miliona złotych i zawiesiliśmy to w momencie, gdy Konińska Spółdzielnia Mieszkaniowa zwróciła się do sądu administracyjnego w tym temacie, czy mamy prawo pobierać tego typu opłaty. Cały czas postępowanie się toczy, więc sprawa jest w zawieszeniu, nie wiemy jak rozstrzygnie sąd, czy rozstrzygnie, że nie mogliśmy pobierać i mamy oddawać, czy nie mogliśmy pobierać, ale nie musimy dodawać, czy mogliśmy pobierać, bo wtedy też jak oddamy je przed wyrokiem, to też się narazimy na nieprawidłowości. Natomiast my rozpoczęliśmy tak naprawdę od dwóch miesięcy proces i mamy już szereg spotkań ze sobą na linii Zarząd Dróg Miejskich i PWiK w zakresie uporządkowania w ogóle całej infrastruktury deszczowej w Koninie, bo chcemy tą całą infrastrukturę deszczową przekazać do PWiK-u i inwentaryzować, żeby ona podlegała amortyzacji, żeby była firma, która ma do tego sprzęt i doświadczenie i tą deszczówką przez ostatnie lata się zajmowała i firma, która może też na zasadach cywilnych takie opłaty wprowadzić. Tak, że my nad tym pracujemy i na pewnym etapie musielibyśmy już państwa radnych do tego tematu „wciągnąć”, na razie są negocjacje pomiędzy Zarządem Dróg Miejskich i PWiK-em w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o organizację ruchu na Starówce przy ulicy Staszica, Szarych Szeregów, czy Kilińskiego, to my ten temat już tak naprawdę od ponad roku analizujemy i początkowo też nam się wydawało, że jest to taki dobry pomysł, jeżeli chodzi o ten ruch dwustronny. Ale jak zaczęliśmy analizować aspekty ze wszystkich możliwych stron, to pojawiło się wiele różnych głosów na nie. Zarząd Dróg Miejskich chce przeprowadzić niedługo konsultacje organizacji ruchu na Starówce w tym i w innych miejscach i myślę, że moglibyśmy pewne kwestie porozstrzygać, tutaj też zawsze duży

swój głos mają konińscy cykliści, którzy też chcą, aby ta Starówka była dla nich dostosowana, tak że na pewno na ten temat będziemy jeszcze rozmawiać.

Jeżeli chodzi o plac Wolności to pan prezydent Nowak już powiedział.

Jeżeli chodzi o te wszystkie ulice Niemiecka, Francuska, Angielska, to my to zadanie przerobiliśmy z jednorocznego na dwuletnie, jesteśmy na etapie przygotowywania dokumentacji. Chcemy w tym roku ogłosić przetarg na realizację, natomiast realizacja nastąpiłaby w przyszłym roku to dla pana radnego Nowaka.

Jeżeli chodzi o most na Trasie Warszawskiej, jeszcze na to pytanie odpowiem, to absolutnie nie mamy żadnej odpowiedzi. Jesteśmy w bieżącym kontakcie z ministerstwem, które zbiera całą dokumentację, oni mają czas do 15 października na wydanie wniosku do Ministerstwa Finansów i Polityki Regionalnego wypłatę dotacji. Jak tylko uda im się uzbierać wszystkie możliwe opinie wcześniej niż przed tym 15 października, to będzie to szybciej, natomiast czasowo mają obowiązek 15 października. Tak, że czekamy na tą opinię i tutaj nie ma żadnych negatywnych odpowiedzi do tej pory."

Przewodniczący rady, cytuję: „Jeszcze komunikaty powtórzę. Czyli to wspomniane posiedzenie w sprawie strategii rozwoju miasta na wniosek pani radnej będzie musiał się odbyć tutaj, bo na razie windy w naszym budynku urzędu jeszcze nie mamy, to znaczy w sali sesyjnej.

Potem mamy kolejną sesję nadzwyczajną, wychodzi po konsultacjach na 10 października.

I szanowni państwo, jak pamiętacie prosił o głos pan radny senior Jan Sidor. Proszę o podejście do mikrofonu, bardzo proszę."

Pan **Jan SIDOR** powiedział, cytuję: „ Co prawda dawno nie przemawiałem, ale postaram się. Szanowni państwo, nie przyszedłem tu prowadzić polityki, ale wprost przeciwnie, miło mi, że pan przewodniczący mnie dostrzegł, bo różne chwile tu przeżywałem i miłe i przykre, ale dobrze jak ktoś człowieka nawet po tylu latach pamięta, a tym bardziej jeszcze obdarowuje aplauzem. Dziękuję wam wszystkim. Proszę państwa, przyszedłem tutaj dlatego, że dzisiaj dzwoniłem do byłego burmistrza pana Zaborowskiego, ponieważ byłem w Honoratce opłacić należności budowy pomnika żony i pojechałem na działki i tam mnie obiegła rzesza ludzi i mówią "chyba pan jest objawieniem, że pan się tu zgłosił" i odpowiedziałem, że ja już tu nic nie mam do powiedzenia, bo ja działkę przekazałem córce i mnie już tu nic nie interesuje. Jak się nasłuchałem to finał jest taki, proszę państwa, że na ośrodku w Mikorzynie ludzie od 1973 roku zagospodarowali ten teren i włożyli swoje całe życie i się okazuje

teraz po tylu latach, po wszelkich formalnościach pozałatwianych, tym ludziom dzisiaj przysłała się propozycję, że o ile działaczki, które mają po 3 ary muszą zapłacić od 80 do 100 tys. zł w zależności, czy to są działki przy drodze, czy przy jeziorze, czy pośrodku jeziora. Ludzie są zszokowani i tylko im powiedziałem, a może to jest dobry znak, że pan prezydent powołał teraz pana Zaborowskiego na dyrektora MOSiR, może pan Zaborowski weźmie tą sprawę też na siebie, ze względu na to, że przecież on tą rzecz firmował przez całe swoje kadencje i ludziom deklarował, że będą mieli możliwy wykup po cenie założmy od 3 do 4 tys. zł od ara i na tym miał być koniec. A tu dzisiaj ludzie się za głowy łapią "co robić?". Ja mówię, proszę państwa, jedna jest rada, że wy jesteście tu użytkownikami, ale jesteście mieszkańcami Konina i ja dzisiaj wykonam telefon najpierw do pana Zaborowskiego, ale właśnie mi odpowiedział, że jest na sesji i mówię, to i nawet i też dobry sygnał, że mnie pobudził, żebym się tu pokazał i przedstawił to stanowisko. Proszę państwa, co tych naszych ludzi biednych emerytów teraz czeka za niedola, za to, że całe życie poświęcili przez tyle lat, że zadbali o obręb Mikorzyna i Ślesina i się wszyscy cieszą, że pięknie jest zagospodarowane i każdy by chciał takie działki mieć, a dzisiaj to jest „gwóźdź do trumny” każdego tego mieszkańca. Dlatego zwracam się do was, nie jako do polityków, tylko do gospodarzy miasta, żebyście ujęli się również za tymi mieszkańcami, którzy z tego korzystają, bo już nawet mogą z tego nie korzystać, bo nie doczekają, bo nie będzie ich stać opłacić to wszystko.. Dziękuję bardzo, żeście mnie wysłuchali i podejdźcie do tej sprawy."

Przewodniczący rady, cytuję: „Panie Janie, za chwilę poprosimy tutaj pana dyrektora Zaborowskiego do mikrofonu, że nam trochę wyjaśnił, bo raz, że jest to sprawa, która dotyczy Mikorzyna, czyli nie miasta i nie bardzo mamy w tym jakkolwiek tutaj mandat samorządowy. Dwa, czy sprawa jest znana panu dyrektorowi. Dziękujemy panie Janie. Pan były burmistrz Ślesina powie, czy sprawa jest i co możemy w tej materii w ogóle sugerować, na pewno nie zdecydować, bo to nie nasz obszar działania."

Dyrektor MOSiR **Mariusz ZABOROWSKI** (były burmistrz miasta i gminy Ślesin), cytuję: „Dzień dobry. Ja przy tej okazji chciałem panu prezydentowi podziękować za wprowadzenie takie krótkie.

Szanowni państwo, jest mi niezmiernie miło i ta sprawa Ślesina już mnie nie dotyczy. Jestem obecnie pracownikiem jednostki, która jest jednostką Urzędu Miejskiego w Koninie i to jest moje nowe zadanie. Pozwolę sobie gdzieś tam krótko z panem Janem jednak porozmawiać i ewentualnie podpowiedzieć. Natomiast sprawa dotyczy rzeczywiście terenów, które są własnością miasta Ślesina, na których lat temu dziesiąt zorganizowane zostały ogrody działkowe. Mieszkańcy, bo tak mogę ich nazwać, bo często mają ponadawane numery, są również tam zameldowani, za zgodą rady gminy

i pomocą również Rady Miasta i Gminy Ślesin zlikwidowali ogrody działkowe, dzięki czemu zawarli umowy dzierżawy dziesięcioletnie, dające im możliwość wykupu tego gruntu. A związane to było głównie z tym, że te wszystkie obiekty, które tam się znajdują, to nie są altany, tylko są to można powiedzieć domy, które postawione zostały bez pozwolenia na budowę. Prawo budowlane od '19 roku pozwoliło na zalegalizowanie takiego obiektu, ale wiązało się to z prawem do dysponowania nieruchomością, którą państwo poprzez podpisanie dziesięcioletniej umowy dzierżawy mogli takie prawo do dysponowania pokazać, że mają. Większość tych obiektów została już zalegalizowana. Sprawa dotyczy wykupu teraz tych nieruchomości. Jak państwo wiecie, rada podejmując uchwałę na dzierżawę dziesięcioletnią, daje takie prawo bezprzetargowego zbycia tej nieruchomości. Obecnie na moją wiedzę jest wycena zrobiona. Ja nigdy nie deklarowałem stawki, jaka będzie za metr kwadrat, bo burmistrz nie ma takiego prawa, bo nie jest rzeczoznawcą i nie może takiej stawki komukolwiek powiedzieć, więc na dzień dzisiejszy Ślesin przedstawia stawkę w oparciu o operat szacunkowy rzeczoznawcy, który gdzieś swoimi uprawnieniami jasno określa, jak ta stawka powinna wyglądać. Ja muszę powiedzieć, że ona nie jest do końca bardzo wysoka, natomiast to są rozmowy pomiędzy Radą Gminy Ślesin, a właścicielami nakładów na tej działce.

Oczywiście bardzo szanuję pana Jana, bo wielokrotnie poświęcałem wiele czasu na rozmowy i bardzo się interesowałem tymi rzeczami. Jak państwa dotyczy ta rzecz, to ja mogę tylko podpowiedzieć, natomiast to już nie jest mój problem. Ślesin to jest przeszłość, która leży gdzieś tam w sercu i w tym, co działałem, na dzień dzisiejszy moje deklaracje składałem do panów prezydentów, bo z nimi miałem możliwość dyskusowania, oddam swoje serce miastu Konin i będę starał się, żebyście państwo byli zadowoleni z mojego zaangażowania i mojej pracy na rzecz tego miasta. To jest dla mnie najważniejsze i to w dziale Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Dziękuję."

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję. Poproszę pana o tę chwilę czasu dla pana Jana po zamknięciu sesji.

19. Zamknięcie obrad VIII sesji Rady Miasta Konina.

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE** powiedział, cytując: „Porządek obrad został wyczerpany, stąd też zamykam VIII Sesję Rady Miasta Konina, dziękując wszystkim za udział w obradach.”

Obradom przewodniczył

**Przewodniczący
Rady Miasta Konina**

/-/ Wiesław STEINKE

Protokołowało:

Biuro Rady Miasta Konina